Nr. 86 (z dod. por.). Dnia 29 marca. Czwartek. Dnia 17 (29) marca 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny dop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kościele N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim) odbędzie się jutro wotywa o godz. 9-ej zrana przed ołtarzem św. Józefa ku uczczeniu Męki Pańskiej z wystawieniem relikwij Krzyża św.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dawno nie pamiętamy tak cichych i politycznie jałowych dni świątecznych, jak w roku obecnym. Jakby świat europejski potrzebował cały wytchnienia po gorączkowych wzruszeniach ostatnich kilku miesięcy, które zaważą niezawodnie na szalach jego przyszłości, używał on w tym roku ciszy świątecznej zdala od wszelkich trosk o praktyczne potrzeby chwili, nurzając się raczej w błękitnej topieli nieskrystalizowanych hypotez i medytacyj nad tem, co się z nowego skombinowania czynników politycznych wyłoni.

Że w ostatnich tygodniach przygotował się grunt do ważnych i głęboko sięgających przekształceń w stosunkach międzynarodowych i to pod hasłem „porządku i pokoju", o tem wątpić nie można. Jakie będą fazy tego kształtowania się nowego okresu politycznego, tego obrachować ani przewidzieć niepodobna. Już wszelako z napomknień króla Krystjana, z doniesień berlińskich do Londynu o projektowanej przez Niemcy konferencji międzynarodowej celem obmyślenia środków przeciw anarchji, z mglistych i na daleką jeszcze metę odsuwanych zapowiedzi o letnich zjazdach politycznych wnosić należy, iż zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Niemcami a Rosją, regulujące na lat dziesięć wzajemne stosunki i związki ekonomiczne, nie pozostanie bez wpływu na cały tok spraw publicznych w Europie.

To nawet nie jest pewnem, czy dzieło księcia Bismarka z r. 1879-go, które rozwinęło się potem w trójprzymierze, ostoi się w formie dotychczasowej lub ustąpi innej kombinacji sił i czynników, ułatwiającej częściowe rozbrojenie i poręczającej Europie w inny sposób pożądany przez nią w interesie rozwoju materjalnego pokój. Z militaryzmu, będącego znamieniem okresu, któryśmy przebyli, wywiązać się może inny typowy ustrój nowożytnego społeczeństwa: merkantylizm.

Wszystkie europejskie parlamenty świętują obecnie i dopiero w pierwszych dniach kwietnia ruch na tej wulkanicznej niwie znowu się rozpocznie. Dziś już otwierają się wprawdzie wrota Westminsteru, ale wątpić można, czyli angielska izba gmin przed dniem 4-ym kwietnia, t. j. przed rozpoczęciem się w Anglji nowego roku finansowego, będzie mogła zająć się już czemś zasadniczem obok budżetu. Kwestja rozwiązania tej izby w ciągu lata stoi na pierwszym planie dyskusji publicznej w całem królestwie wielkobrytańskiem a oliwy do ognia doleją zapewne uchwały irlandzkiego konwentu narodowego, który zbiera się d. 3-go kwietnia w Dublinie celem rozbioru pytania, jakie stanowisko zająć wypada deputowanym irlandzkim i całemu narodowi wobec nowego gabinetu lorda Rosebery?

Jeżeli sprawdzi się wiadomość, że kanclerz Caprivi nie zamierza wmieszać się osobiście do rozpraw parlamentu rzeszy nad projektami reformy finansowej Miquela, cały ciężar obrony nowych projektów podatkowych spychając na barki ich autora i sekretarza skarbu rzeszy, hr. Posadowskiego, byłby to fenomen dowodzący niezbicie już głębokiego rozjątrzenia wzajemnego, jakie waśnić ma kanclerza i pruskiego ministra finansów, Miquela. Być może, że interwencja tego ostatniego w sprawy finansowe rzeszy, do której impuls i upoważnienie dał sam cesarz Wilhelm, nie podobała się od początku kanclerzowi Capriviemu. Rozprawy nad traktatem handlowym naprężyły ten stosunek jeszcze silniej: w rozprawach parlamentu nad nim p. Miquel także raz tylko zabrał słowo, aby w sposób bardzo dwuznaczny i kazuistyczny poprzeć niby to traktat a w gruncie rzeczy stwierdzić raczej, że pomiędzy kanclerzem a ministerjum pruskiem nie panuje w tej mierze taka pełna harmonja, jaką organy półurzędowe w łatwowiernych wmawiały. Hr. Caprivi odda przeto p. Miquelowi pięknem za nadobne; stanowisko tego ostatniego tem jest mniej godnem zazdrości, że hr. Caprivi szedł do ataku z oczywistemi widokami zwycięstwa a p. Miquel ma nieuniknioną porażkę przed sobą.

Cesarz Wilhelm zaprezentuje dzisiaj w Abbazji cesarzowi Franciszkowi Józefowi nowego posła niemieckiego w Wiedniu, Filipa hr. Eulenburga, którego w Berlinie nazywają *dutzfreundem* cesarskim.

Br. Z.

Głosy publiczne.

Schronienie dla wdów.

Szanowny redaktorze!

W ostatnich kilku latach ruch w kierunku organizowania schronisk wszelkiego rodzaju ożywił się znacznie. P. Rychłowska otworzyła schronienie dla chorych sług, p. Witkowska — przytułek dla zniedołężniałych szwaczek, powstały i domy zarobkowe i przytułki dla rzemieślników. Pozwól więc szanowny redaktorze, abym przypomniała poruszony bardzo trafnie lecz zapomniany już dziś projekt. Pisała o nim *Biesiada literacka*, pisał *Przegląd pedagogiczny*, głosy zaś tych pism streścił *Przegląd tygodniowy* w sposób następujący:

Pierwsze wrażenie Rzymu.

(Korespondencja własna *Kurjera Warsz.*)

D. 21/III.

Pociąg kurjerski z Florencji do Rzymu pędzi z takim rozmachem, z taką szaloną szybkością przebiega tunele, mosty, góry i doły, iż zdaje się, że się co chwila rozleci na strzępy. Trzeba siedzieć ciągle na ławce. Gdy się podniesie, aby wyjrzeć oknem, chwieje się na nogach, jak na pokładzie okrętu.

Nie wiele się zresztą widzi z pociągu.

Od Bolonji począwszy aż przed same prawie bramy starej Romy, zakrywają góry dalszy i szerszy krajobraz. Dopiero na kilka mil przed stolicą cezarów i papieżów robi się naokoło widniej, przestronniej. Oko wydobywa się z więzienia tunelów i zaczyna się swobodniej w okolicy rozpatrywać.

Komu, jak mnie, zapychano w szkołach niemieckich przez lat dziesięć głowę łaciną, historją i literaturą Rzymu, ten ogląda się oczywiście przedewszystkiem za ową Romą Cezarów, Horacjuszów, Seneków, Neronów, Tytusów, którą go uczeni filologowie Germanji przez czwartą część życia karmili. Prawiono mu tyle o wielkości „odwiecznego miasta", o jego dziełach i pomnikach niespożytych, iż nie może sobie wystawić, żeby z tych splendorów nie zostało nic, oprócz smutnej kupy gruzów.

Nie Rzym klasyczny wita podróżnego na wstępie, nie Kapitol, świątynie, amfiteatry, lecz najzwyklejsze miasto nowoczesne, odbudowane przez architektów naszych czasów, poprzecinane szerokiemi ulicami, oświeconemi elektrycznością. Co się widzi, jadąc dorożką do hotelu, oglądało się już sto razy w Niemczech, we Francji i u nas. Zastanawia tylko porządek, czystość, zalety rzadkie w miastach włoskich.

Ten koloryt nowoczesny, ten pokost taniej elegancji jest dziełem obecnego rządu włoskiego. Objąwszy Rzym po papieżach, usiłował dom sabaudzki zamienić stare gniazdo na stolicę europejską.

I udało mu się to, ale tylko w części, gdy bowiem zabrakło pieniędzy, trzeba było powstrzymać dalsze nicowanie zużytego grodu.

Obecne bankructwo finansowe Włoch płynie główmie z tego źródła. Miasta, chcąc w przeciągu lat kilkunastu usunąć gruzy, brudy i pleśnie całych wieków, zadłużyły się powyżej oczu. Zbogaciła się szajka spekulantów, a miljony popadły w nędzę, którą spotyka się tu na każdym kroku.

Rzym nowy, czysty, starannie umyty i uczesany, zwany „dzielnicą cudzoziemców", nie różni się niczem od innych stolic europejskich. Jak w Paryżu, Wiedniu i Berlinie, męczy i tu na pierwszorzędnych ulicach owa nieznośna wrzawa próżniactwa i walki o byt powszedni, na którą składają się turkoty dorożek, tramwajów, powozów, nawoływania przekupniów i głuchy szum głosów tysięcy ludzi. Tylko „handelesy" wrzeszczą tu głośniej. „Drze się" taka kanalja, jakby jej drzazgi za paznogcie wbijano. Pod samym nosem przechodnia wywija gazetą, zapałkami, papierosami lub innym drobnym towarem. Odprawiony, wykrzywia gębę i wygłasza niemądre uwagi.

Jak w Paryżu, Wiedniu i u nas, drażni świat elegancki zazdrość ubogich wystawą tualet, powozów, zaprzęgów. W pogodny dzień, w porze poobiedniej, wylega *toute Rome* na *corso*, co znaczy po naszemu główna ulica. Ekwipaż sunie za ekwipażem — całe setki — a w każdym z nich spoczywa kobieta, rzymianka lub cudzoziemka, spoglądająca z góry na pieszy motłoch. Dumne tu twarze, chłodniejsze, niż w lasku bulońskim Paryża lub Praterze Wiednia, mimo czarnych, ognistych oczu i ust zmysłowych. Zaprzęgi prześliczne i *donny* w jednej trzeciej części piękne, a w drugiej przynajmniej ładne. Na *corso* spotyka się głowy, przypominające typy klasycznych rzymianek, uwiecznionych w marmurze: profile proste, oczy duże, biusty toczone. I tycjanowskie modele, ogromne, pełnych form kobiety z włosami barwy przypalonego złota, przesuwają się w powozach.

Na tle wybitnych typów włoskich rysują się wyraźnie cudzoziemki różnych nacyj.

W żadnem mieście europejskiem, nawet w Paryżu, nie widzi się tylu „etranżerów", ile w Rzymie. Co dziesiąty przechodzień niesie Baedekera w ręku, staje na ulicy, rozwija mapę i rozgląda się w około. Szuka jednak daremnie miejsca do swobodnej obserwacji, bo ledwo się zatrzymał, rzuca się na niego gawiedź przekupniów i kwiaciarek. Hałastra ta jest tak natrętna, że wsuwa towar swój poprostu do kieszeni cudzoziemca, zatyka przemocą bukiecik za kamizelkę lub gdzie się da, i wymyśla, gdy się nie chce kupować. Nie sposób być we Włoszech uprzejmym...

Dzielnica cudzoziemska, splendor najnowszego Rzymu, obejmuje bardzo małą część miasta. Nawet uliczek poprzecznych, łączących z sobą dwa *corsa*, nie zdążono przerobić. Wązkie, brudne, ze ściekami pośrodku, przypominają one zaułki Wenecji i Florencji.

Aby mieć Rzym cały u stóp i rozpatrzyć się dokładnie w jego położeniu, trzeba się wdrapać aż pod sam szczyt kopuły św. Piotra.

Nie łatwa to robota i nie dla każdego dostępna, bo z chwilą, gdy się kończy dach największego kościoła na kuli ziemskiej, prowadzą pod górę schody tak wązkie, że się dobry brzuch nie przeciśnie.

„Pani H. R. opowiada takie widzenie, złudne jak ideał, niedościgłe jak iluzja a jednak tak pożyteczne i przyjemne: Wdowa samotna, nie tak już młoda, aby w nowe pragnęła wstąpić związki, nie tak stara, aby się całkiem wyrzec świata, skromna emerytka lub drobna kapitalistka ze szczupłemi funduszami, pędzi w Warszawie życie nędzne pod względem materjalnym, jałowe moralnie i umysłowo. Jeden pokoik na mieszkanie, przychodnia posługaczka, kilka pań znajomych, kościół, książka — oto, co znajduje w najlepszym razie; względny zaś niedostatek, samotność, choroba są jej udziałem zwykle. Przenieśmy teraz tę kobietę do domu, urządzonego na wzór amerykańskich azylów. Ponieważ mieszkanie jest wspólne, ma więc w miarę środków pokój albo do spółki z towarzyszką, albo własny, jeden lub dwa nawet. Sala jadalna jest wspólna, godzina obiadowa obowiązuje stanowczo; po za tym jednym jedynym terminem—zupełna swoboda czasu i zajęć; służba za naciśnięciem dzwonka, samowar, opranie a nawet łazienka, jedna sala z fortepianem, czytelnią do zgromadzeń ogólnych, gdzie toczą się gawędy, układają projekty i roztrząsają zamiary. Jedno grono wdów opiekuje się wychowaniem sierot, drugie ochroną, trzecie krzewieniem moralności i oświaty między sługami, inne dopomagają młodym osobom kształcącym się wyżej. Słowem tworzy się cel życia, ustępuje pustka, nudy, stetryczenie, przybywa społeczeństwu rąk do pracy, do przewodzenia w postępie i życiu. Z wdów zbolałych, tęsknie wlokących brzemię, powstają kobiety, przed któremi tylko zgiąć kolano... W tem bańka z mydła pryska i ty, czytelniku, pytasz, zkąd wziąć taki „azyl"? Ach, gdyby się znalazła jedna wdowa, mająca dość rozumu, a co więcej, dość pieniędzy i urządziła takie schronisko! Lecz zkąd wziąć takiej odważnej nowatorki? Tu właśnie pierzcha iluzja. Kobiet bogatych, które mają największe zbiory szafirów, mamy kilka; pań, skupujących koronki, kilkanaście; elegantek, wydających krocie na stroje, kilkadziesiąt; ale takiej, którąby zaryzykowała dziesiątek tysięcy rubli na schronienie dla kobiet, które zresztą same utrzymywałyby się później, takiej nie będzie ani jednej. A nuż się znajdzie?"

Sprawdziły się powątpiewania *Przeglądu tygodniowego*. Dotychczas żadna z wdów zamożnych a bezdzietnych nie pomyślała jeszcze o losie wdów średnio a nawet miernie zamożnych.

A szkoda, wielka szkoda! Bo ciężkim jest los wdów niezamożnych po stracie męża. Niewielkie mienie, jakie jej pozostało po śmierci dozgonnego towarzysza, uszczupla się coraz bardziej, bo wdowa jest niezaradną, a więc i wyzyskiwaną łatwo. Topnieje więc z dnia na dzień fundusik, który powinien na całe wystarczyć życie. Sprzedaje się naprzód resztę rzeczy, niby zbytecznych, potem nawet niezbędnych, następnie przychodzi kolej na przedmioty pamiątkowe, z któremi rozstać się tak trudno, jako świadkami lepszej przyszłości, a później nie pozostaje nic innego, jak kij chyba żebraczy lub upokarzające stanowisko gracjalistki u zamożniejszych krewnych. Pracować bowiem nie zawsze pozwalają stargane siły.

Zagranica oddawna pojęła znaczenie schronień sieroco-wdowich. W Pradze czeskiej przed kilku laty założono stowarzyszenie, mające na celu zapewnienie wspólnego dachu wdowom i pannom samotnym. Na czele komitetu organizacyjnego stanęła znana pisarka czeska Zofja Podlipska, siostra Karoliny Świetli. W Anglji z wielkim dla ogółu kobiecego pożytkiem funkcjonuje oddawna dom wspólnego mieszkania dla kobiet samotnych, założony przez lady Field.

Racz, Szanowny Redaktorze, zamieścić tych słów kilka. Może znajdą się ludzie dobrej woli, którzy pójdą za przykładem lady Field i Zofji Podlipskiej.

R.

Chociaż nie należę do gatunku „dobrych brzuchów," mimo to wciągnąłem się z trudnością po żelaznej drabince, przymocowanej prostopadle, pod krzyż kopuły.

Ale wspaniały widok wynagradza trud poniesiony.

Rzym rozłożył się w rozległej dolinie, zakrytej od wschodu wstęgą gór a kąpiącej się na zachodzie w modrej fali morza Śródziemnego. Po nad nieprzejrzanym tłumem dachów szarych, strawionych przez wieki, wznoszą się wieże i kopuły kościołów, a na każdym z nich błyszczą złocone krzyże, świecące w słońcu jak gwiazdy. Tylko drzew widać nie wiele, tak samo, jak we Florencji. Nawet ogrody watykańskie, najrozleglejsze w mieście, nie robią wrażenia. I słynny Tyber zawodzi oczekiwanie. Wązki, toczący leniwo mętne, żółte, gliną zaprawione wody, nie wytrzymuje porównania z naszą Wisłą.

Wychowaniec szkół klasycznych szuka przedewszystkiem owych głośnych w dziejach „siedmiu pagórków", od których Rzym wziął przydomek. Nie widzi ich...

Spogląda na plan i rozgląda się.

Nie dostrzega nic...

Są wreszcie! Jest Kapitol, Palatyn, Kwirynał i reszta, ale tak marne, że nie zasługują wcale na nazwę pagórków. Podwyższenia to co najwyżej terenu, nieznaczne wypukłości, ginące w tłumie domów.

W środku miasta czernieje kępka cyprysów. To ogrody Kaliguli, obok Kapitol, a na dole *forum romanum*.

Tam trzeba się udać, aby rozmyślać na ruinach miasta cezarów nad znikomością dzieł rąk ludzkich.

Tylko to, co duch stworzył, żyje aż do ostatniego tchnienia ludzkości.

Teodor Jeske-Choiński.

Siedziby własne.

Szanowny Redaktorze!

Stowarzyszenia nasze, jak: Towarzystwo muzyczne, Lutnia, Towarzystwo zachęty sztuk pięknych, w chwalebnych zamiarach dojścia do własnych siedzib, stawiają coraz to nowe projekty.

Od czasu do czasu odbywają się zabawy i koncerty na rzecz funduszów, z których siedziby owe powstać mają, a podobno fundusze niektórych z tych Towarzystw, jak np. Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, dochodzą do bardzo poważnych rozmiarów.

Dotychczas jednak każde z tych towarzystw działa na własną rękę, i każde, działając w ten sposób, odwleka sprawę własnej siedziby w nieskończoność.

Czyżby nie było praktyczniejszem połączyć rozstrzelone dziś usiłowania i wspólnemi siłami wybudować dom na pomieszczenie kilku instytucyj artystycznych naszego miasta pod jednym dachem.

„Dziekanka" naprzykład na Krakowskiem-Przedmieściu lub place, obok niej położone, nadają się pod każdym względem na punkt zborny naszych lutnistów, miłośników sztuki, członków Towarzystwa muzycznego i t. p. na własnym gruncie i we własnym domku.

Jeden odpowiednio zbudowany gmach mógłby chyba pomieścić „Lutnię", Towarzystwo muzyczne, Towarzystwo zachęty sztuk pięknych obok siebie, bez ujmy dla interesów i celów artystycznych każdego z tych stowarzyszeń.

Racz, Szanowny Redaktorze, pomieścić głos niniejszy w poczytnem swem piśmie.

Może nie pozostanie bez echa? *A. C.*

Kobiety egzotyczne.

Ceniony archeolog i podróżnik, pułkownik baron Korff, jest również niezmordowanym podróżopisarzem. Pomimo ósmego krzyżyka, który mu barki przygniata, podróżuje baron bez przerwy i wrażenia swe streszcza w opisach, bardzo chciwie czytanych przez publiczność niemiecką. Ostatnio bar. Korff poświęcił cały tomik kobietom egzotycznym.

Podróżopisarz zaczyna rzecz swoją od japonek, które widocznie szczególnemi cieszą się względami sędziwego podróżnika. Mieszkanki państwa Mikada odznaczają się więc wdziękiem i uprzejmością, podbijającą odrazu cudzoziemca. Nawet dziewczęta w kawiarniach, a raczej w herbaciarniach, bo japończyk przeważnie herbatę pija, zwracają na siebie uwagę japonki umiejętnością zachowania kobiecości nawet przy zajęciu tak ryzykownem, jak usługiwanie w miejscu publicznem. W chwili, gdy cudzoziemiec wkracza do herbaciarni tureckiej, młode japonki biorą go w czułą opiekę: ocierają mu pot z czoła, podają herbatę mrożoną lub limonadę, obsypują gościa wyrzutami, iż w taki upał puszcza się na wędrówkę, przynoszą wachlarze, wachlują przybyłego niezmordowanie, poprawiają poduszki na siedzeniu i to wszystko bezinteresownie, niema bowiem zwyczaju wynagradzać osobno dziewcząt usługujących, a raczej podejmujących gości w herbaciarniach japońskich.

Śpiewaczki i tancerki w herbaciarniach japońskich należą do najładniejszych okazów rodu niewieściego. Na drobnej, o misternych rysach twarzyczce widnieje prawie zawsze wyraz niezwykłej powagi, zadumy, nie licujący z wesołemi piosenkami lub tańcem swobodnym. Na każdej główce wznosi się misterna budowa z kruczych włosów, wysmarowanych białkiem jaja, upiętych przy pomocy długich szpilek w formy kwiatów. Ubranie składa się zawsze z długiej sukni jedwabnej, wiecznie jednego i tego samego kroju, przybranej szerokiemi szarfami z wstążek, również jedwabnych, upiętych w pufy na ramionach i na plecach.

Do tańców, największą cieszących się popularnością w Japonji, należy t. zw. „taniec herbaciany". Właściwie jest to scena mimiczna, urozmaicona tańcem. Tancerka ubiera się w kostjum, noszony przez pracownice w polu przy zbieraniu herbaty, okrywa głowę chusteczką, aby się ustrzedz od palących promieni słońca, i zaczyna obrywać listki, zbierać je, rozpościerać, suszyć, sortować, próbować, pakować. Cała, jednem słowem, procedura przygotowywania herbaty na sprzedaż. Taniec składa się z szeregu ruchów rytmicznych, przedziwnie miękkich i harmonijnych. Przez cały czas tańca widz nie dostrzeże ani razu stopy, ruchy zaś górnej części ciała przypominają tańce bajaderek indyjskich.

Mimiczną raczej sceną jest również taniec zwany „Opuszczona". Tancerka kładzie dwa wachlarze na podłodze, następnie w takt muzyki podnosi jeden z nich i mimicznie wyjaśnia, iż jest naiwną, niedoświadczoną, młodą i piękną. Następnie przez nieuwagę nadeptuje na wachlarz drugi. Wyraz twarzy tancerki zmienia się na zadumany, zakłopotany, wreszcie bolesny i rozpaczliwy. Po różnych perypetjach tancerka przykrywa drugi wachlarz pierwszym i odzyskuje powoli wesołość, naiwność, niedoświadczenie. Wachlarz pierwszy symbolizować ma cnotę, drugi niecnotę. Scena zaś mimiczna ma za zadanie dowieść, jak dobrze jest kobiecie z cnotą na świecie, jak gorzko i rozpacznie z niecnotą.

Daleko mniej sympatyczne są chinki, które zresztą zajmują w państwie niebieskiem daleko niższe stanowisko społeczne, niż w Japonji. Chińczyk ma wprawdzie jedną tylko żonę, ale, gdy ta jest bezdzietną, ma prawo wziąć drugą, która jednak pozostaje względem pierwszej w stosunku zależności służebniczej, dopóki nie ma dzieci. Odkąd je ma, staje się znów panią domu. Poprzednio zaś pierwsza żona schodzi na niższy hierarchicznie stopień służebnicy. W 12-ym roku życia uważana jest chinka za zdolną do wstąpienia w stan małżeński. Związek omawiany i decydowany bywa przez rodziców, bez udziału przyszłych małżonków. Wszystko to nie rokuje chince w pożyciu domowem bytu na różach.

Obowiązkowe od lat 250-iu krępowanie nóg dziewczętom chińskim sprawia, iż o wdzięku ruchów chinki mowy nawet być nie może. Są to raczej kaleki, chodzące na koniuszczkach kości nożnych. Niema zaś nic wstrętniejszego, jak kobieta chińska w grubej żałobie. Osobliwy zwyczaj każe, aby żałujący zmarłego spadkobiercy nie myli się aż do chwili ukończenia sześciotygodniowej żałoby. Można sobie wyobrazić, jak wygląda chinka po stracie męża lub ojca. Brud starają się chinki pokrywać warstwami szminek, co, rzecz oczywista, zwiększa tylko ohydę.

Hinduski za to należą do najpiękniejszych kobiet świata, o ile są... bardzo młode. W podróży z Madrasu do Kalkutty widział bar. Korff na statku dwie tak piękne żony radży, iż nawet majtkowie prości stawali przed nadobnemi niewiastami w niemym zachwycie. Nic to, że płeć hinduski ma barwę czekoladową, dzięki dziwacznej modzie barwienia skóry ciemnemi barwami. Umieją się one ubierać z takim doborem kolorów materyj, iż czekoladowa cera podnosi wartość estetyczną całości. Niema za to nic brzydszego pod słońcem, jak podstarzałe bajadery. To wprost czarownice, nie przekwitłe już, ale zwiędłe. Wszędzie, gdzie tylko to jest możliwe, noszą ozdoby złote, tombakowe lub mosiężne: djademy na głowach, ogromne pierścienie w uszach, na nosie i na szyi, węże złociste ma na ramionach, pierścienie na wszystkich palcach, monety we włosach. Wszystko to brzęczy przy najlżejszym ruchu, a błyszczy oślepiająco w promieniach słonecznych. Z tańców najpopularniejszym jest „wężowy". Taniec zresztą bajader należy do szczegółów rytuału religijnego, dochodzi więc szczytów doskonałości pod względem wygimnastykowania członków i harmonji całości.

Również przepiękne kobiety znajdziecie u parsów, czcicieli ognia. Bogaty strój kobiet tamtejszych podnosi wdzięk wrodzony. Materje, używane na odzież, są często przetykane szczerem złotem, a obfitość szafirów i turkusów na kobietach z ludu zdumiewa. (X)

— Według otrzymanych przez nas wiadomości z wiarogodnego źródła, stan zdrowia JE. Głównego Naczelnika kraju, jenerał-adjutanta J. W. Gurko, po wyjeździe za granicę znacznie się poprawił. Rezultat konsultacji znakomitych lekarzy berlińskich, Leidena i Gerbhardta, pod względem nadziei wyzdrowienia, brzmi bardzo uspokajająco. Jego Ekscelencja wyjechał z Berlina w dalszą drogę na południe Francji d. 23 go marca i według ostatnich wiadomości z Paryża, wyjechał ztamtąd we wtorek, d. 27-go marca, w dobrym stanie zdrowia.

(*Warsz. Dniewn.*)

Wiadomości bieżące.

= Jak donoszą dzienniki petersburskie, istnieje projekt skasowania egzaminów na stopień nauczycielki domowej. Według projektu, opracowanego w ministerjum oświaty, stopień powyższy nadawany będzie przy ukończeniu przez uczennice całkowitego kursu zakładów średnich rządowych.

= *Russk. wied.* przytaczają niektóre szczegóły o świeżo opracowanych w ministerjum dóbr państwa przepisach co do prowadzenia robót w kopalniach ze względu na bezpieczeństwo robotników. Przepisy obejmują szczegółową instrukcję, dotyczącą urządzania dostatecznej liczby wyjść z drabinami na wypadek pożaru, oświetlenia maszyn, mechanizmów, zagrodzeń, wentylacji kopalń, ogradzania drabin, otworów itd., eksploatacji linij kolejek podziemnych itd. Przepisy powyższe znajdą zastosowanie na całym obszarze państwa.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o powiększeniu kredytu na utrzymanie korpusu leśniczych oraz straży leśnej. Co do pierwszego postanowiono: 1) na r. 1894-ty wyasygnować dodatkowo 60,000 rs. i 2) od d. 13-go stycznia 1895-go r. wyasygnować po nad zwykłą normę po 121,212 rs. rocznie. Na utrzymanie straży leśnej wyznaczono dodatkowy kredyt w ilości 50,000 rs. rocznie.

= Donosiliśmy, że od początku r. b. dozwolonem zostało pasażerom na stacjach węzłowych kolejowych korzystanie w razie potrzeby z noclegu w salach pasażerskich. Wobec zaszłych reklamacyj ze strony paseżerów i skarg na urzędników stacyjnych, departament kolejowy obecnie uzupełnił i ściśle określił pod tym względem wzajemne prawa i obowiązki pasażerów i personelu stacyjnego. Podług nowych przepisów, pasażer, życzący sobie pozostać w sali pasażerskiej po godzinach zamknięcia stacji głównej lub węzłowej, powinien zawiadomić o tem naczelnika stacji tej kolei, którą przybył. Naczelnik stacji jest obowiązany poświadczyć piśmiennie jego przybycie danym pociągiem, a świadectwo takie daje pasażerowi prawo do korzystania z noclegu w sali pasażerskiej.

= *Praw. wiestn.* ogłasza okólnik głównozarządzającego stadninami państwowemi, w którym zapowiedziano na r. b. wystawę koni wierzchowych 4—6-letnich w Wilnie. Nagrody składają się z jednego medalu złotego, pięciu medali bronzowych, pięciu listów pochwalnych i nagrody pieniężnej w sumie 500 rs. Do składu komitetu należy zarządzający stadniną ziemską wileńską, p. Ursyn-Niemcewicz. Wystawa odbędzie się w d. 21-ym maja.

= *Russk. żizń* donosi, iż komisja r. t. Giberta, zajmująca się kwestją reformy ustawy budowlanej, rozpoczęła na nowo swoje posiedzenia. Projekt nowej ustawy budowlanej został podobno świeżo opracowany. Wydziały techniczne przy urzędach gubernjalnych będą skasowane, natomiast utworzone będą nowe posady zarządzających sprawami budowlanemi. Podobnie skasowane będą posady inżeniera gubernjalnego, zamiast których utworzone będą posady starszego i młodszego kierownika robót.

= Do gazety *Nowosti* telegrafują z Antwerpji pod datą 24-go b. m., iż parowiec „Apollo", który wiózł znaczną część przedmiotów z russkiego oddziału wystawy w Chicago na wystawę w Antwerpji, przepadł bez śladu. „Apollo" wypłynął z Ameryki 40 dni temu.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę Towarzystwa muzyczno-dramatycznego w Siedlcach.

= Donosząc o przelaniu funduszów kasy oszczędności, istniejącej dotychczas przy magistracie tutejszym, do kasy Banku państwa, *Warsz. Dniewn.* zaznacza, że kasa oszczędności przy magistracie istniała pół wieku i w r. b. święciła właśnie pięćdziesięciolecie. Liczba osób, mających w kasie tej swoje wkłady, dosięga 42,000, a kapitał dochodzi prawie dwóch miljonów rubli. Z oszczędności na wydatkach na administrację kasy utworzył się kapitał, który wynosi 40,000 rs.

= Z powodu nawiązania stosunków handlowych między Rosją a Niemcami, czynności komory warszawskiej, jak pisze *Warsz. dniewn.*, znacznie się ożywiły, lubo nowe transporty towarów niemieckich jeszcze nie nadeszły i pierwsza ich partja spodziewana jest dopiero za tydzień. Po większej części są to wytwory drobnego przemysłu niemieckiego, są jednak i inne produkty niezbędne dla fabryk tutejszych, jak chemikalja, kosmetyki i metale, na które jest wielki popyt. Samego żelaza w pierwszym transporcie z Gdańska oczekują przeszło 60-iu wagonów, a na miesiąc maj zamówiono jeszcze 106 wagonów.

= Szósty wydział hypoteczny warszawskiego sądu okręgowego oznaczył d. 30-ty lipca r. b. jako ostateczny termin ukończenia postępowań spadkowych po: Władysławie Mokrzyszewskim właścicielu nieruchomości nr. 2934, Szymonie Handelsmanie właścicielu posesji nr. 2375, Juljanie Ratyńskim właścicielu sumy rs. 14,000 i współwłaścicielu posesyj nnr. 969 i 2938; Gustawie Paszkowskim wierzycielu rs. 5,000; Szulimie Kronsilberze właścicielu nieruchomości nr. 2376 i sum hypotecznych rs. 43,000; Juljanie Rakowskim współwłaścicielu nieruchomości nr. 514, Janie Budzyńskim właścicielu posesji nr. 1344, Natalji z Janów Stępkowskiej wierzycielce sumy rs. 19,000; Andrzeju Wilczyńskim właścicielu nieruchomości nr. 657 i Ferdynandzie Troszlu właścicielu posesji nr. 2937.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Polecam pp. komisarzom cyrkułowym zobowiązać właścicieli domów, bazarów, fabryk, zakładów rękodzielniczych, warsztatów, szkół, chederów, hoteli, pokojów umeblowanych, domów modlitwy, łaźni, kąpieli i t. p., którzy z jakichkolwiek powodów nie zdążyli w r. z. wykonać wszystkich warunków, zadyktowanych im przez członków dozoru sanitarnego, aby z uwagi na obecny sezon budowlany przystąpili do zupełnego uporządkowania swoich nieruchomości i zakładów, z zastrzeżeniem, aby je doprowadzili do stanu określonego przez przepisy sanitarne. Roboty wewnętrzne, zwłaszcza reparacje oraz pobielanie mieszkań, zajętych przez robotników i w ogóle ludzi ubogich, jako w sprawie zabezpieczenia zdrowia ogółu nierównie ważniejsze mające znaczenie, obowiązkowo winny być dokonane przed robotami zewnętrznemi. Ponieważ pobielanie wapnem niewątpliwie polepsza warunki hygjeniczne mieszkań, przeto z nastaniem pierwszych dni zupełnie ciepłych należy zażądać od wszystkich właścicieli nieruchomości oraz wyłuszczonych zakładów, aby niezwłocznie zarządzili ogólne pobielenie ścian, sufitów, sklepień, korytarzy, klatek schodowych i wszelkich miejsc, gdzie okażą się ślady chociażby najmniejszego zanieczyszczenia. W ogóle, przy oznajmianiu rzeczonych żądań potrzeba głównie stosować się do kart sanitarno-policyjnych. Nad wykonaniem niniejszego należy rozwinąć baczny dozór, winnych zaś pociągać do odpowiedzialności, przedsiębiorąc jednocześnie prawne środki przymusowe, stosownie do niejednokrotnie udzielonych wskazówek.

= Na kolei terespolskiej wprowadzono nowe wagony pasażerskie klasy 3-ej z półkami rozsuwanemi w porze nocnej do spania.

= Władza wyższa zamierza pomnożyć liczbę punktów kwarantannowych dla trzody, przywożonej w granice Królestwa.

= Jak donosi *Gaz. polic.*, sprzedano nieprolongowanych fantów w lombardach: przy ul. Chmielnej 201 z przewyżką 121 i przy ul. Nowolipie 426 z przewyżką do zwrotu interesantom 330 rs.

= W przytułku komitetu obywatelskiego przy ul. Smolnej nocowało od d. 12-go do 18-go b. m. 781 mężczyzn, 505 kobiet i 53 dzieci za opłatą, 50 bezpłatnie; razem 1,389 osób.

= Przed rozpoczynającym się kwartałem w biurze kontroli służących panuje ogromny ruch i w ciągu tygodnia umieszczono 399 służących, a obecnie jest zapisanych: 45 mężczyzn i 20 kobiet.

= Na ulicy Elektoralnej rozpoczęto roboty przy układaniu nowego chodnika betonowego, który ułożony będzie na całej przestrzeni od gmachu bankowego do ulicy Białej.

= Ruch tramwajowy podczas dwóch dni świątecznych, pomimo pogody, był znacznie mniejszy, niż w r. z. Dochód w r. z. wynosił sumę, podczas dwóch dni wielkanocnych, rs. 4,800, w r. b. zaś tylko rs. 3,600, a więc o rs. 1,200 mniej.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zapowiedziane na wczoraj rozpoczęcie obrachunku z kwesty wielkanocnej w oddziale Banku państwa zostało na później odłożone. O właściwym terminie wszyscy pp. delegowani, których obecność przy powyższej czynności jest wymaganą, będą zawiadomieni.

= Jutro o godzinie 2-ej po południu upływa ostateczny termin do przedstawienia w kasie głównej kolei warszawsko-wiedeńskiej w Warszawie lub w bankach zagranicznych akcyj rzeczonej kolei, w celu wzięcia udziału w obradach ogólnego nadzwyczajnego zgromadzenia akcjonarjuszów, mającego się odbyć w d. 7-ym kwietnia r. b., o godz. 10-ej z rana, w gmachu resursy kupieckiej.

= W składzie duchowieństwa zaszły, jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, następujące zmiany: dziekan gostyński i proboszcz w Gostyninie ks. Łukaszewski został mianowany kanonikiem honorowym kolegiaty łowickiej; wikarjusze przeniesieni: ks. Roman Radliński z Jazgarzewa do Gostynina, ksiądz Jan Krajewski z Milejewa do Włocławka, a ks. Edward Esman z Włocławka do Milejewa, ks. Franciszek Chełchowski z Ostrowa do Sarbiewa, a do parafji Ostrów ks. Franciszek Majkowski.

= Do zamieszczonej w dzisiejszem rannem wydaniu *Kurjera* notatce o uczniach akademji handlowej w Lipsku należy dodać uzupełnienie. Mianowicie patenty z ukończenia kursu całkowitego otrzymali pp. Wiktor Benkel, Wacław Dziadulewicz, Adolf Gurewicz oraz Jan Kätzler; świadectwa zaś z ukończenia kursu specjalnego (*Fachkurs*) jednorocznego zostały przyznane pp. Marjanowi Cichockiemu, Herszowi Fürstenbergowi i Leonowi Fajansowi z Warszawy, Bolesławowi Grodzickiemu z Kalisza, Mauryciemu Neumarkowi z Płocka oraz Ignacemu Teichfeldowi z Włocławka.

= Dowiadujemy się, iż w r. b. obowiązki lekarza zdrojowego i kąpielowego w Karlsbadzie obejmuje z d. 15-ym kwietnia dr. Ludwik Ziembicki.

= Dr. Teodor Heryng udał się na zjazd lekarski do Rzymu.

= Adolf Dygasiński, po krótkim podczas świąt w naszem mieście pobycie, dziś wyjechał z powrotem do gubernji wołyńskiej.

= Dochodzi nas wiadomość o zgonie ś. p. Szymona Śliwińskiego, ojca p. Michałowej Bałuckiej. Zmarły był właścicielem znanego w Krakowie zakładu ślusarskiego i obywatelem tegoż miasta.

= Z literatury.

* Dzieła Brehma „Królestwo zwierząt" w opracowaniu p. Stanisława Rewieńskiego ukazał się zeszyt VI-y.

* Otrzymaliśmy broszurę znanego pedagoga p. Florjana Łagowskiego „O nauczaniu pisowni, z zastosowaniem jej zasad do uchwał Akademji Umiejętności".

Pracę swoją autor podzielił na dwie części.

W pierwszej traktuje o wyrazach, które się tak piszą, jak wymawiają, w drugiej—o wyrazach, w których pewne dźwięki inaczej się wymawiają, niż piszą, lub w których skład wchodzą jednakowo brzmiące litery, wreszcie—o wyrazach, których pisownia tylko na zwyczaju oparta.

Nadto, część drugą p. Ł. podzielił na dwa rozdziały: o wyrazach, których ortografję da się wyłożyć na zasadach gramatyki elementarnej, i o wyrazach, które granicę tej gramatyki przechodzą.

* Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż ostatnie dzieło Pawła Montegazzy p. t. *L'arte di prender moglie* znalazło już tłumacza z upoważnienia autora.

= Po Kraszewskim.

Wiadomo, że Kraszewski, niezależnie od swej olbrzymiej działalności piśmienniczej, lubił malować i rysować.

Na kilka miesięcy przed zgonem, chcąc się wywdzięczyć dr. Tymowskiemu, pielęgnującemu schorzałego starca w San Remo, wykonał dla lekarza 6 rysunków, niepozbawionych artystycznej wartości.

Jeden przedstawia Rivierę, drugi widok miasta Ceriana, ulepionego na stromej skale niby gniazdo jaskółcze, trzeci uroczą miejscowość Pegli w pobliżu Genui, czwarty starą wieżę saraceńską na odludnym brzegu morza, piąty olbrzymie tysiącletnie drzewo oliwkowe w okolicy Ospedaletti, szósty wreszcie grupę roślin egzotycznych z Bordighiery.

Dr. Tymowski, przystępując obecnie do nowego znacznie powiększonego wydania przewodnika po Rivierze dla użytku ziomków, wszystkie 6 rysunków Kraszewskiego dołączy w reprodukcji ilustrowanej do książki.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj odśpiewana będzie w teatrze Wielkim opera Verdiego „Otello".

* Jutro w teatrze Wielkim przedstawienie trupy dramatycznej russkiej.

Odegraną będzie sztuka p. t. „Pierwsza mucha".

* W Rozmaitościach dzisiaj komedje „Czyja wina" Sienkiewicza i „Bajki" Bałuckiego.

Jutro „Półświatek".

* Teatr w ogrodzie Saskim daje dzisiaj „Niewiernego Tomasza", poprzedzonego pierwszym aktem „Orfeusza w piekle".

Jutro przedstawiona będzie w teatrze Letnim krotochwila Jordana „Myszy bez kota".

Widowisko zakończy „Bęben".

* Wystawienie w teatrze Wielkim przygotowywanej obecnie opery Pierantonia Tasco p. t. „A Santa Lucia" nastąpi w przyszłym miesiącu.

* Na repertuar teatru Rozmaitości wprowadzony będzie jednoaktowy obrazek p. St. Żyżkowskiego p. t. „Sen", w wykonaniu panny Marczellówny, oraz pp.: Ładnowskiego i Nowickiego.

* Najbliższą nowość teatru Rozmaitości, komedję Valabrègue'a „Najlepszy mąż" (*Le premier mari de France*) zaprezentują panie: Czakówna, Lüdowa, Mroczek, Niewiarowska i Szymanowska; pp.: Frenkiel, Narkiewicz, Prażmowski, Wolski i Zejdowski.

* W teatrze Letnim (w ogrodzie Saskim) wystawiony będzie wkrótce wodewil p. t. „Biedna dziewczyna".

* W przyszły wtorek odbędzie się w salach redutowych koncert pani Zofji Menter.

* Reżyserja baletu zamierza wystawić balet Józefa Bayera z muzyką Henryka Regela p. t. „Czarno i biało" (*Rouge et noir*).

Partyturę muzyczną dyrekcja teatrów powierzyła do przejrzenia p. A. Sonnenfeldowi.

* Józef Kotarbiński, reżyser teatru krakowskiego, bawi w Łodzi, dokąd przyjechał na szereg występów gościnnych.

* O objęciu dyrekcji przez p. Zygmunta Przybylskiego pisze do nas korespondent lwowski:

„A więc Przybylski urządził nam niespodziankę!...

Pisma ogłosiły, iż d. 1-go kwietnia obejmuje dyrekcję teatru lwowskiego.

Schmitt ustępuje, a zostaje dalej jako spólnik Przybylskiego syndyk ś. p. Celiny Dobrzańskiej i Niewiadomskiego, syndyk Barącza i spólnik Schmitta.

Przybylski zapewnia uroczyście, że Schmitt od d. 1-go kwietnia nie będzie miał więcej nic wspólnego z teatrem lwowskim.

* Przybylski bawi obecnie w Krakowie, gdzie układa się z p. Mirą Hellerówną o szereg występów w operze lwowskiej; artystka prawdopodobnie wyjedzie do Lwowa w połowie p. m.

* Dowiadujemy się, iż ostatnia sztuka Kazimierza Zalewskiego p. t. „Jak myślicie" spółcześnie tłumaczona jest na język russki przez p. J. Czajkowskiego oraz na niemiecki przez p. Helenę Rapaport.

Teatr niemiecki w Pradze czeskiej wystawi ją jeszcze w bieżącym sezonie, jednocześnie zaś toczą się układy o wystawienie „Jak myślicie" na innych scenach niemieckich.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim (przedstawienie trupy russkiej) 730, Rozmaitości 700, Letnim 711; na wystawach: etnograficznej 18 i muzeum rzemiosł 25.

= Kameralny.

Jutro odbędzie się w resursie kupieckiej pierwszy wieczór z serji koncertów kameralnych.

Jutrzejszy program obejmuje kwartet Cesarski Haydna, Trio (A moll) Czajkowskiego i kwartet (E moll) Beethovena.

= Wieczór.

Towarzystwo pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy urządza w nadchodzącą niedzielę w lokalu swoim wieczór dla członków Towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Współudział w tym wieczorze przyjmą panie: Irena Trapszo (Chodowiecka) — deklamacja; Aleksandra Dąbrowska i Ella Lovi — śpiew; oraz pp.: W. Aleksandrowicz, artysta-skrzypek; Fr. Melcer, wiolonczelista; W. Wysocki, tenor; L. Golmar, fortepianista i Zejdowski, monologista.

W antraktach śpiewać będą chóry Towarzystwa pod dyrekcją p. Gnatowskiego.

Bilety na zabawę z nader obfitym programem wydają się od d. dzisiejszego w biurze Towarzystwa przy ul. Świętokrzyskiej nr. 29.

= Teatr Nowy.

W dniu wczorajszym podjęto roboty ciesielskie w budynku teatralnym teatru Nowego przy ulicy Królewskiej.

Ścianę teatrzyku od strony dziedzińca rozebrano, w celu ustawienia jej o 3 łokcie dalej; scena więc będzie znacznie rozszerzona.

Oprócz przebudowy estrady, widownia otrzyma podsufitówkę owalną, co polepszy akustykę.

Po ukończeniu robót ciesielskich, cały budynek, na wewnątrz i zewnątrz, otrzyma świeżą malaturę.

Roboty mają być ukończone przed d. 1-ym maja.

= Pierwszy.

Serję odczytów na dochód Towarzystwa opieki nad zwierzętami, które odbywać się będą w sali Muzeum przemysłu, jak to już zaznaczyliśmy, rozpocznie w niedzielę d. 1-go kwietnia p. Edmund Jankowski.

Przedmiotem odczytu jest ogród i jego znaczenie dla ludzi.

Prelegent rozpocznie rzecz swoją od wykazania, że ogrodownictwo jest najpierwszą formą uprawy roślin i że poprzedziło uprawę rolną.

Następnie od znaczenia ogrodów dla ludów pierwotnych przejdzie do ogrodownictwa w dzisiejszym ustroju społecznym, jako środka produkcji, żywiącego masy, i dobroczynnego wpływu materjalnego i moralnego z zajęcia się ogrodem.

W końcu prelegent mówić będzie o ogrodach szkolnych i domach dla robotników z ogródkami.

= Budowa kościołów.

Wczoraj rozpoczęto dalszą budowę świątyni przy ulicy Dzielnej.

Roboty przy budowie kościoła św. Florjana na Pradze chwilowo są w zawieszeniu, dla braku funduszów.

Co się tyczy dalszych robót przebudowy kościoła na cmentarzu powązkowskim, to także stoi na przeszkodzie brak gotówki.

= Kolonje letnie.

Wczoraj, w pierwszym dniu odbierania dowodów i wypełniania kart kwalifikacyjnych, zalatwiono chłopców 73-ch, dziewcząt 81, razem zakwalifikowano 154 dzieci.

Dziś czynność kwalifikowania odbywa się w dalszym ciągu.

= Muzeum rzemieślnicze.

W uzupełnieniu wiadomości o darach, złożonych do zbiorów Muzeum rzemieślniczego, podajemy, iż w tych dniach Towarzystwo akcyjne Karola Scheiblera w Łodzi, w celu pomieszczenia okazów, które dotąd z powodu braku odpowiedniego schronienia narażone być mogły na szwank, ofiarowało wspaniałe szafy i gabloty oszklone, wartości około tysiąca rubli.

Dar ten pozwala obecnie zarządowi zająć się uporządkowaniem okazów, wymagających większej staranności w wystawieniu ich na widok publiczny.

Dział stolarstwa artystycznego, który dotychczas pomimo znacznej ilości pracowników w tym rzemiośle liczy najmniej okazów, zawdzięczając ofiarności p. Jana Bersona, pozyskał piękną kolekcję intarsji z drzewa znanej fabryki Loosego w Hamburgu.

Kolekcja, ofiarowana przez p. Bersona, zapełnia tym sposobem brak, który dla pracowników na polu stolarstwa artystycznego dotkliwie uczuć się dawał.

= Podatek mieszkaniowy.

Do wczorajszego dnia przewodniczący w komisjach okręgowych podatku mieszkaniowego otrzymali blizko 1,000 reklamacyj od kontrybuentów.

Zaledwie mała cześć tych reklamacyj zostanie uwzględniona, o ile dotyczy zaszłych pomyłek w oznaczeniu normy podatku lub gdy chodzi o pomieszczenia zajęte na szkoły, zakłady handlowe itp. wolne, podług ustawy, od nowego podatku.

Pomiędzy reklamującymi znakomitą większość przecież stanowią lokatorzy, twierdzący, że zajmują tylko część mieszkania, a resztę inne osoby.

Takie reklamacje pod żadnym pozorem nie będą brane pod uwagę, z powodu, że kontrakt wynajmu, zawarty między lokatorem a właścicielem posesji, stanowi zasadniczą podstawę do opodatkowania, a stosunki między głównym lokatorem a jego sublokatorami komisji podatkowej nie obchodzą.

Podobnież pozostaną bez skutku reklamacje tych kontrybuentów, którzy obecnie zmieniają mieszkania większe na mniejsze.

Wyjaśniono co do powyższego punktu, że podatek liczy się od zajmowanego mieszkania do d. 19-go marca r. b. włącznie, a wszelkie późniejsze zmiany lokalu nie mają być uwzględnione.

= Lekarze na prowincji.

Właściciele aptek w zapadłych osadach oraz miasteczkach coraz częściej poszukują lekarzy.

W niektórych razach lekarz początkujący w wiarę obietnic udaje się dla objęcia praktyki, lecz, nie znajdując dla siebie gruntu realnego, po próbach kilkomiesięcznych ze stratą czasu i pieniędzy powraca do Warszawy.

O fakcie podobnym świeżo nam zakomunikowano ku przestrodze młodych lekarzy, którzy przed przesiedleniem się powinni zbierać o danych miejscowościach dokładniejsze informacje.

= Dla tkaczów.

O ważnym wynalazku w dziedzinie tkactwa otrzymujemy dziś wiadomość następującą.

Dokonał go uczeń szkoły tkactwa w Krośnie, p. Władysław Bernadzikiewicz.

Młodzieniec ten, po ukończeniu wydziału mechaniki w krakowskiej szkole techniczno-przemysłowej, zapisał się jako uczeń zwyczajny szkoły tkackiej w Krośnie, gdzie też, pracując z wielkiem zajęciem, wynalazł automatyczny przyrząd do przerzucania czółenka.

Dotąd tkacz przerzuca prawą ręką czółenko, a lewą musi zbijać nici, przyrząd zaś pomysłu p. B. uwalnia tkacza od przerzucania czółenka ręką, przez co przy grubszych i szerszych tkaninach zyskuje na sile i czasie.

Gdy bowiem tkacz przerzuci czółenko prawą ręką, musi w tej chwili przyjść w pomoc lewej ręce do zbijania wątku.

Przyrząd p. B. pozwala stale obiema rękami zbijać wątek bez oglądania się na przerzucenie czółenka.

Tym sposobem zamiast ręką 50 razy w minucie, przyrząd w tymże czasie sto razy czółenko przerzuci.

Wynalazkiem ważnego znaczenia w dziedzinie tkactwa zajmują się ludzie fachowi.

= Czterdziestolecie.

W pierwszym dniu ubiegłych świąt uczczono zasługi p. Teofila Szletyńskiego, od lat 40-tu spełniającego obowiązki organisty przy kościele św. Kazimierza na Nowem Mieście.

Po ukończonem nabożeństwie, w dniu tym senior arcybractwa Najświętszego Sakramentu, p. Ignacy Badowski, wobec duchowieństwa i członków arcybractwa, złożył jubilatowi cenny upominek i w serdecznych słowach wyraził mu uznanie i podziękowanie za tyloletnią pracę na skromnem stanowisku, którego nie chciał porzucić, pomimo czynionych mu nieraz korzystniejszych propozycyj.

Skromną tę uroczystość cechowała szczera serdeczność.

= Bilety ulgowe.

Jak wiadomo, uczestnikom różnych zjazdów i wystaw, ministerjum ułatwia zwykle przejazd kolejami w ten sposób, że uczestnicy wykupują bilet w jedną tylko stronę, powrót zaś mają zapewniony bezpłatny po opłaceniu tylko podatku skarbowego od biletu na drogę powrotną.

Taką jest teorja, w praktyce jednak często wynikają różne kwestje, na co zwróciło właśnie uwagę ministerjum komunikacyj.

Oto kasjerzy i urzędnicy stacyjni dopuszczają się różnych niewłaściwości, prawdopodobnie przez nieświadomość, np. nie zaznaczają na przedstawianych sobie świadectwach uwagi, że bilet na przejazd został sprzedany, lub też przy sprzedaży biletu bezpośredniej komunikacji po kilku kolejach, zaznaczają o tem tylko na jednem świadectwie, ważnem na jedną tylko kolej, nie zaś na wszystkich świadectwach wydanych na te koleje, na które wykupiony został bilet bezpośredniej komunikacji itp.

Ponieważ zaś powracający z wystaw i zjazdów mogą otrzymać powrotne bilety bezpłatne (oprócz podatku skarbowego) tylko na mocy świadectw opatrzonych uwagami stwierdzającemi, że przyjechali na zjazd lub wystawę za biletami zwykłemi po cenie normalnej, przeto w razie braku takich adnotacyj, interesowani nie mogą korzystać ze służącej im ulgi i z winy niekompetentnych urzędników stacyjnych narażani bywają na przykry zawód.

W celu więc zapobieżenia temu na przyszłość, ministerjum komunikacyj wydało rozporządzenie, aby objaśniono kasjerów biletowych i urzędników stacyjnych, że osobom udającym się na zjazdy i wystawy, zaopatrzonym w świadectwa, należy odnotować na tych świadectwach, że bilety zostały sprzedane a przy biletach bezpośredniej komunikacji zaznaczyć to również na wszystkich świadectwach.

= Kolej wilanowska.

Od poniedziałku wagony kolei wilanowskiej kursują co pół godziny.

W drugim dniu świątecznym było w ruchu 7 wagonów, które dały przychodu rs. 110; wczoraj kursowały co pół godziny 4 tramwaje.

Wiadomości, podane onegdaj niemal we wszystkich pismach, iż stary kanał, na przestrzeni między rogatką belwederską a mokotowską, został zasypany i że przystąpiono do budowy kanału murowanego ze sklepieniem wypukłem, jest zupełnie fałszywa.

Kanał ten nie może być zasypany; w tem samem łożysku pogłębiono go o tyle, o ile zniżono poziom drogi.

Kanał nie będzie murowany, lecz drewniany, budowany w części z nowego, a w części ze starego materjału, wydobytego z kanału.

Na jesieni r. z. zbudowano na przestrzeni kilku sążni kanał murowany na skręcie w ulicę, prowadzącą na plac przy ulicy Bagateli, a to dlatego, iż na tem miejscu stanie most, w dalszym zaś ciągu most będzie drewniany.

= Ostatnie lato.

Dolina Szwajcarska w obecnym swoim ustroju pozostanie jeszcze tylko przez jedno bieżące lato, a obejmuje ją cyrk Ciniselłego, który według zawartego kontraktu da pierwsze przedstawienie d. 8-go maja.

Przedsiębiorca za 3-miesięczny okres czasu zgodził się zapłacić właścicielowi rs. 5,000.

Tymczasem komisja budowlana, zeszedłszy na grunt, poleciła zarządzić gruntowne roboty dotyczące nowych słupów (stare są już uszkodzone), podtrzymujących budowlę cyrku, urządzenia nowych ustępów itp., co razem, według zrobionego kosztorysu, będzie kosztować przeszło rs. 3,000.

Bez wykonania tych poleceń komisji przedstawienia w cyrku nie mogą się rozpocząć.

= Mróz.

Nocy ubiegłej Warszawę i okolicę nawiedził mróz, w polu dochodzący do 2-ch stopni.

Ogrodnicy obawiają się szkodliwego wpływu na kiełkujące już pączki drzew owocowych.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym przybyły do Warszawy z Rygi kupiec Leon Heuman, po rozpakowaniu walizy, którą ciągle miał w wagonie, spostrzegł brak różnych rzeczy wartości około 300 rs.; prawdopodobnie jakiś współpasażer podczas snu Heumana lub w czasie jego bytności w bufetach na stacjach, spełnił kradzież na razie nie zauważoną. — Z mieszkania Adeli Szynkopfowej pod № 96-ym przy ul. Pańskiej skradziono garderobę i złoty zegarek razem wartości około 200 rs. — Podobną kradzież różnych rzeczy na sumę przeszło 100 rs. spełniono pod № 99-ym przy ul. Marszałkowskiej. — Na dworcu kolei wiedeńskiej p. Karolinie Zbrożyńskiej, mieszkance Piotrkowa, wyciągnięto z torby podróżnej pudełko, zawierające: trzy złote łańcuszki i cztery złote koperty od zepsutych zegarków razem wartości 180 rs. — Zamieszkała pod № 10-ym przy ul. Skórzanej Wiktorja Zdrojewska zameldowała, iż Władysław Luczko i Antonina Ledkowa skradli jej towar na sumę przeszło 100 rs.

= Zniknięcie.

Przed dwoma dniami z domu pod № 19-ym, mieszkania № 8, przy ul. Elektoralnej, wyszedł na ulicę 6-letni chłopczyk i więcej nie powrócił.

Malec, imieniem „Kocio", ubrany był w palto bronzowe i barankową czapeczkę.

Pomimo usilnych poszukiwań, na ślad zaginionego chłopca dotychczas nie natrafiono.

= Kuracja znachorki.

W mieszkaniu Anny Siewczyńskiej pod № 113-ym na Szmulowiznie zdarzył się wczoraj następujący wypadek.

Syn Siewczyńskiej, 15-letni Michał, terminator kowalski, przed kilku miesiącami złamał prawą nogę i, skutkiem nieumiejętnego zestawienia, okulał.

Przybyła do Siewczyńskich jakaś znachorka oświadczyła, iż ona chłopca wykuruje.

W tym celu kazała chłopcu odrzucić kulę, na której się opierał, i trzykrotnie podskoczyć w górę.

Kaleka, nie mogąc stąpnąć bez kuli, stanowczo odmawiał.

W końcu jednak uległ rozkazowi znachorki, lecz przy pierwszem podskoczeniu upadł i... złamał lewą nogę.

Tym razem wezwano prawdziwego lekarza, który, po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił odwieźć chłopca do szpitala.

= Zamachy samobójcze.

W dniu wczorajszym z prawego brzegu Wisły rzuciła się do wody jakaś młoda kobieta.

Przewoźnicy: Jan Pigłowski i Tomasz Kardziński podążyli z ratunkiem.

Desperatka stawiała zacięty opór i dopiero, gdy omdlała, zdołano ją wydobyć.

Okazało się, iż to jest Józefa Staniszewska, córka właściciela ogrodu z pod Jabłonny, licząca 25 lat wieku.

Staniszewska dostała obłędu, spowodowanego śmiercią narzeczonego, z którym miała zawrzeć ślub w początkach kwietnia.

Żona właściciela sklepu wiktuałowego na Pelcowiźnie, Zofja Tatarczykowa, w Wielką niedzielę, po gwałtownem zajściu z mężem, uciekła.

Odnaleziono ją dopiero wczoraj u znajomych w Okuniewie.

Tatarczykowa, zachęcana przez rodzinę, aby powróciła do męża, stanowczo odmawiała.

Nareszcie, uległszy perswazjom, wróciła, lecz w kilka godzin później, po powtórzonej sprzeczce, wypiła sporą ilość kwasu karbolowego.

Pomimo energicznego ratunku, życiu desperatki, liczącej 29 lat, grozi poważne niebezpieczeństwo.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 31-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych (przy ulicy Długiej), odbędzie się wieczór muzyczno-wokalny na zasilenie funduszu leczniczego dla członków tegoż Stowarzyszenia.

— D. 31-go marca upływa ostateczny termin płatności kuponów Towarzystwa kolei warszawsko-terespolskiej, płatnych d. 1-go kwietnia r. 1889-go. Po upływie tego terminu wspomniane akcje ulegną przedawnieniu.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 27-ym b. m.: „O mandat poselski do rady państwa, opróżniony po zgonie ś. p. Anastazego Benoe, prezesa delegacji galicyjskiej, ubiegają się pp.: Zdzisław Włodek, właściciel dóbr, prezes rady powiatowej bocheńskiej, i profesor uniwersytetu tutejszego, ekonomista dr. Józef Milewski. Świadomi stosunków tego okręgu wyborczego (wielka własność) zapewniają, iż wybór p. Zdzisława Włodka jest zapewniony.— Posiedzenia tutejszej izby przemysłowo handlowej, dotychczas odbywające się zawsze przy drzwiach zamkniętych, odtąd będą jawne, to jest iż obecnymi na obradach będą mogli być zarówno dziennikarze, jak i członkowie korporacyj przemysłowych i handlowych, interesujący się tokiem spraw, załatwianych przez tę instytucję. — Świętom sprzyjała najpiękniejsza pogoda. Dziś w południe 22 stopnie ciepła w słońcu. Tłumy krakowian dążyły wczoraj po raz pierwszy na zamiejskie wycieczki wiosenne. Obchód ludowy, zwany „Rękawką", odbywający się w pierwszy dzień po świętach Wielkiej nocy, na skałach za Podgórzem, zamieniony został na zabawę, nie dającą sposobności, jak to dawniej bywało, do rozbijania oczu ubogim, ubiegającym się o otrzymanie jałmużny w formie rzucanych z wysokie stromej góry suchych bułek lub jaj na twardo gotowanych. Pożądaną reformę zaprowadziły władze miejskie Podgórza w ten sposób, iż na zabawie odbywają się popisy w bieganiu w workach, skakaniu przez druty, wchodzeniu na słup itp. Przybywająca na widowisko publiczność składa kwestującym paniom dobrowolne ofiary na ubogich. Tłumy krakowian podążyły wczoraj, przy sprzyjające pogodzie, na „Rękawkę" i przy dźwiękach orkiestry nieźle się bawiono, a najważniejszem jest, iż nie przybyło po niej kalek, jak się to stale w długim szeregu lat praktykowało. — Wydział krajowy zamianował swoim delegatem do komisji klimatycznej w Zakopanem p. Walerego Eliasza, jednego z najlepszych znawców i miłośników przyrody tatrzańskiej.—Niezwykłą w tutejszych stosunkach kradzież notuje kronika policyjna. Do jednego z handlów korzennych w Małym rynku, więc w miejscu ludnem, oświetlonem i strzeżonem przez stróżów nocnych, dostali się złodzieje w ten sposób, iż powyjmowali kamienie z chodnika, wykopali otwór i dostali się do piwnicy sklepu po drabinie. Z piwnicy włamali się do sklepu, a zrabowawszy kasę, ulotnili się tą samą drogą nie spostrzeżeni i, pomimo gorliwych poszukiwań, dotąd nie wykryci."

× **Zola o Hauptmannie.** Korespondent *Frankfurter Zeitung* zapytał Zoli o zdanie co do Gerharda Hauptmanna, ale na nieszczęście pisarz ten, mający tyle nowych planów w głowie, osądził, że przedmiot nie jest zbyt interesujący. Wolał więc mówić o dramatach norweskich, powieści russkiej, o mistycyzmie, nauce i demokracji, o wszystkiem, niby o bigosie hultajskim. Rzeczony korespondent dowiedział się ztąd, że młodzi autorowie chcą na gwałt wyrugować starszych (niby to nowina), że Ibsen zapożyczył swoich idei od pani Sand, że Gerhard Hauptmann nadaremnie ignoruje Francję, że symboliści znajdują się w sprzeczności z demokracją, że więc marnie zginą.

× **Śledzie w akwarjum.** Zarząd akwarjum berlińskiego od lat kilkunastu starał się o utrzymanie żywego śledzia za szkłem ku uciesze publiczności. Atoli wszelkie usiłowania nie dawały pożądanych rezultatów. Wybredne ryby zdychały natychmiast po wyjęciu z morza. W ostatnim dopiero roku udało się zarządowi akwarjum utrzymywać przy życiu kilkanaście śledzi, które też krążą po wodzie w przegrodzie, osobno na ten cel wyznaczonej. Przekonano się, iż niemożność utrzymania śledzi przy życiu pochodziła ztąd, iż ryba ta ma niezwykle delikatną łuskę, która przy szorstkiem dotknięciu odpada, co w rezultacie przyprawia śledzia o śmierć. Również niesłychanie kłopotliwem było umiejętne przygotowanie wody słonej, zbliżonej składem chemicznym do morskiej.

BAŃKI MYDLANE.

Szczyt konfuzji.

Elegancka dama idzie chodnikiem, za nią lokaj.

Nadchodzący z przeciwnej strony elegancki donżuan, nie widząc eskorty, zastępuje damie drogę.

Donżuan (zdejmując kapelusz z wdzięcznym uśmiechem). Czy mogę pani służyć?

Lokaj (wysuwając się z po za damy w postawie pełnej uszanowania). Jaśnie pani jeszcze mi od pierwszego miejsca nie wymówiła.

*

Szczyt porządku.

— Czy pańska żona jest porządna?

— O! i jak porządna! Codzień własną ręką myje nawet pyszczki swoim złotym rybkom...

*

Warszawa w rymach.

XLI. „Lutnia."

Gdy stanęli w zwartych rzędach,
Piotr Maszyński wziął batutę,
Jęli śpiewać harmonijnie
I na zgodną śpiewać nutę.
To zahuczy chór ten burzą,
To sarkazmu werwą utnie,
Zestrojony, zespiewany,
Że przywodzi na myśl lutnię.
Madrygały śpiewa „Lutnia"
I piosenki śpiewa ludu,
Rzeźbi piosnki i maluje,
Nie żałując pracy, trudu.
Do artyzmu dąży szczytów,
I nie może być inaczéj,
Bo zadanie pieśni brzmiącej
Tak pojmuje chór śpiewaczy:

Noc już... Kwiatów śpią kielichy,
Pieśniarz rzuca siew...
Płyną tony pieśni cichéj,
Płynie z rosą śpiew.
Leci piosnka uskrzydlona,
Gdzie zaleci, gdzie?
W echach letniej nocy skona,
Lecz nie zginie, nie...
O, pieśniarzu, siewco pieśni,
Lutnię dźwięczną złóż,
Co się w twojej lutni prześni,
Znajdziesz w głębiach dusz.
Ziarno wzejdzie i wystrzeli
W ludzkich uczuć kwiat,
Czyste, jak gołąbek w bieli,
Rozraduje świat.
Bądź, pieśniarzu, pozdrowiony,
Choć ścichł lutni śpiew,
Cudnie hojne niesie plony
Twej piosenki siew...

Leć-że, piosenko,
O leć-że mi,
Siej hojną ręką
Uśmiechy łzy...

Na wpisy dla uczniów.

Wład. Kowalski rs. 1.

Dla najuboższych.

Bezimiennie kop. 60.—T. R. rs. 1.

Na dom zarobkowy na Pradze.

Posłaniec № 255 tytułem kary kop. 30.

Na kolonje letnie.

Bezimiennie sztuczkę perkalu.—W. zebrane na zabawie dziecinnej w dniu 23-im b. m. rs. 1 kop. 50.

Nekrologja.

Ś. P.

Róża Skarbek-Leszczyńska,

wdowa po ś. p. Felicjanie b. oficerze,

po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 26 marca 1894 r., przeżywszy lat 65. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 30 marca, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w dolnym kościele św. Aleksandra, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi zaraz po skończonem nabożeństwie z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, o czem zawiadamia się życzliwych, krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. 1525

† **Ś. p. Jadzia Waligórska,**

jedyna córeczka Natalji z Gallów i Teofila Waligórskich, przeżywszy rok jeden, powiększyła grono aniołków w dniu 28-ym marca r. b. 2—1524—

† Dnia 27 marca r. b. po długich cierpieniach zmarł w Moskwie

ś. p. Edward Konwerski,

o czem pogrążeni w smutku: siostry i brat zawiadamiają krewnych i znajomych. 1515

Ś. P.

KAROL ZALESKI,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 10-go marca r. b. w gub. mińskiej, majątku Raczkiewicze, przeżywszy lat 70. Pogrążone w głębokim smutku córki zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 30-ym marca, to jest w piątek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach. 1512

† **Ś. p. Emilja z De Engelhartów**

GUTOWSKA,

opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 28 marca 1894 roku, przeżywszy lat 72, w Łowiczu, o czem pogrążeni w głębokim smutku: syn, córki, siostra i wnuki zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1522

Dnia 31-go marca r. b., to jest w sobotę, jako w dzień imienin nigdy nieodżałowanej

Ś. P.

Marji z Rasińskich Drążewskiej,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała córka i zięć zapraszają życzliwych. 1519

† Dnia 31-go marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Adolfa Romana,

w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odprawioną będzie msza święta, na którą pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1502

Dnia 30 marca r. b., jako w pierwszą rocznicę zgonu

Ś. † P.

Ludwika Vittelius-Zielińskiego,

za spokój duszy jego odprawioną będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, msza święta. —1518

† **Za dusze świętej pamięci**

Edwarda Płonczyńskiego

i rodziców tegoż, odbędzie się msza święta w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana, dnia 30 marca, w piątek, na którą pozostała siostra prosi krewnych i w pamięci życzliwej zachowujących tych ś. p. zmarłych. 1509

† W piątek dnia 30-go b. m., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele na Powązkach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę **ś. p. Anieli z Jarzynów**

WALNER. 1521

Z Petersburga.

O stanie ozimin *Wiestn. finans.* podaje takie szczegóły:

„Według wiadomości, otrzymanych od inspektorów podatkowych, w d. 27-ym lutego warunki, w jakich znalazły się oziminy, były znacznie lepsze niż około 13-go lutego. Poprawa ta jest widoczna na całym niemal obszarze państwa i zawdzięczać ją należy chwyceniu umiarkowanych mrozów (od 2 do 10° R.) i obfitym spadom śniegu na znacznej przestrzeni, poprzednio zupełnie pozbawionej śniegu. Lekkie mrozy nie zaszkodziły wcale zasiewom, nawet w miejscowościach nie pokrytych warstwą śniegu, lecz przeciwnie, usunęły z gruntu nadmiar wilgoci i zapobiegły tem samem wymarznięciu i wyprzaniu ozimin tam, gdzie zachodziła ta obawa, szczególniej o pszenicę ozimą. Do miejscowości, w których nadmiar wilgoci budził poprzednio obawy o stan ozimin, należały: Królestwo Polskie, prowincje nadbałtyckie, północno-zachodnie, jako też gubernje: czernihowska, połtawska, charkowska i kurska. Obecnie (27-go lutego) brak warstwy śnieżnej istnieje tylko po części w Królestwie, w prowincjach północno-zachodnich, południowo-zachodnich, w gubernjach maloruskich i południowych. Tak więc obawy co do wyników przyszłego zbioru ozimin osłabły znacznie, nawet w miejscowościach, pozbawionych śniegu; co się zaś tyczy miejsc, pokrytych ostatecznie powłoką śniegu,

który spadł około d. 27-go lutego, stan ozimin jest tam zupełnie zabezpieczony."

Birż. wied. donoszą:

„Komisja rz. r. st. W. W. Maksimowa, zajmująca się rewizją taryf pasażerskich, musi jeszcze przejrzeć taryfy i poczynić odpowiednie projekty co do uregulowania cen biletów kl. I, II i IV-ej, opłat od przewozu bagażu i biletów okólnych. Następnie, wobec dość znacznego zniżenia ceny biletów III-ej klasy, przejrzane będą wszystkie taryfy ulgowe i, o ile możności, pokasowane. Oprócz tego komisja zaprojektowała taką organizację sprzedaży biletów, przy której każda stacja mogłaby sprzedawać bilety do wszystkich stacyj całej sieci kolejowej; w tym też celu postanowiono wydać zbiór odległości dla pociągów pośpiesznych z wykazaniem najkrótszych kierunków. Jednocześnie projektowane są niektóre zmiany w zakresie kontroli. Wreszcie okazało się niezbędnem przejrzenie ustawy o podatku państwowym od biletów pasażerskich. Przy ustanowieniu taryf podatek ten włączono obecnie do opłat przewozowych, obliczonych według szematu różniczkowego. Po ukończeniu tych wszystkich prac istnieje projekt ustanowienia ogólnej instytucji, której funkcje polegać będą na zaopatrywaniu stacyj całej sieci kolejowej w bilety i przeprowadzaniu rachunków pomiędzy oddzielnemi kolejami. Wszystko to musi być zrobione przedtem, zanim przyjdzie czas na wprowadzenie reformy pasażerskiej. Jak tedy widzimy, projektowana reforma nieprędko będzie urzeczywistniona."

Dzienniki petersburskie donoszą, iż projekt reformy paszportowej przeszedł w radzie państwa w d. 24-ym b. m. po ożywionych debatach. Projekt powyższy, jak wiadomo, nie dotyczy gubernij Królestwa Polskiego, w których stosowane są specjalne przepisy paszportowe.

W *Russk. żiźni* czytamy:

„P. minister komunikacyj wydał okólnik do podwładnych sobie organów, w którym, zaznaczywszy w ogólnych zarysach środki zapobiegawcze przeciw wypadkom nieszczęśliwym na kolejach, wyraził nadzieję, iż naczelnicy kolei i dyrektorowie dołożą wszelkich starań, aby wypadki te nie powtarzały się na powierzonych im linjach. P. minister dodaje, iż sam osobiście czuwać będzie nad stosowaniem na kolejach możliwych środków bezpieczeństwa."

Birż. wied. zamieszczają następującą informację:

„Według pogłosek, ministerjum finansów wniosło do rady państwa projekt zastąpienia konfiskaty kontrabandy za pomocą ściągnięcia od winnego odpowiedniej wartości towaru. Projekt powyższy przedstawiony został p. ministrowi sprawiedliwości, który wypowiedział zdanie, że proponowaną zmianę w przepisach karnych należałoby uogólnić i zastosować również do wypadków tajnego wywozu zabronionych towarów."

Now. wr. pisze:

„Od początku roku szkolnego 1894/95 w instytucie weterynaryjnym w Jurjewie wprowadzone będą nowe przepisy, na których mocy zniesione będzie wydawanie studentom nie-chrześcijanom zapomogi oraz uwalnianie ich od opłaty za lekcje."

W tej samej gazecie na innem miejscu czytamy:

„Zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Rosją a Hiszpanją i Portugalją zbliża się do urzeczywistnienia. Traktat handlowy, zawarty w r. 1887-ym, ukończył się i ministerjum finansów za pośrednictwem przedstawicieli dyplomatycznych od półroku blizko prowadzi układy o zawarcie nowego traktatu. Obecnie wymagania Hiszpanji i Portugalji zarysowały się dostatecznie. Obadwa mocarstwa wymieniły te przedmioty swojego wywozu, od których życzyłyby sobie pozyskać zniżki taryfowe w zamian za odpowiednie ustępstwa ze swojej strony."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 29-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Wynagrodzenie wykupowe za prawo propinacyjne otrzymają ci właściciele ziemscy, którzy będą mogli udowodnić dokumentami, że prawo to było im nadane i przetrwało dotychczas. W myśl wniosku komisji, jako dokumenty stanowiące dowód, mogą być przedstawiane akta wydane w końcu zeszłego stulecia.

WOLNY PORT.

Gdańsk 29-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Odbywają się tu konferencje w sprawie urządzenia w Gdańsku wolnego portu. Uczestniczą w konferencjach urzędnicy rozmaitych ministerjów.

NOWY GABINET.

Bruksella 29-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Nowy gabinet Burleta mało budzi zaufania. Obydwaj nowi ministrowie: de Smet de Nayer i Begeren są zwolennikami prop. rejonalnej reprezentacji mniejszości. W razie cofnięcia projektu Beernaerta przez nowy rząd, wniesie go skrajna lewica (progresiści). Świeżo odbyty tutaj kongres progresistów oświadczył się jednomyślnie za projektem.

WOJNA CELNA.

Rzym 29-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— *Tribuna* wzywa Włochy do cierpliwego czekania na chwilę, gdy Francja sama zaproponuje im położenie kresu wojnie celnej i zażąda ekonomicznego zbliżenia się obu państw. Francja ponosi niemałe szkody skutkiem trwającej wojny celnej, ona też tylko zawiniła, że Włochy związały się tak ściśle z mocarstwami centralno-europejskiemi.

WYKOLEJENIE POCIĄGU.

Bruksella 29-go marca. (*Tel. pr. K. War.*) — Tutejsza *Chronique* donosi teraz dopiero, że na kilka godzin przed przejazdem pociągu, którym królowa Wiktorja w z. m. przejeżdżała z Anglji do Włoch, pomiędzy stacjami Natoye i Assesse, usiłowano wywołać wykolejenie pociągu. Pociąg towarowy, który przejeżdżał przed królewskim, usunął z szyn przeszkodę.

PREFEKT W RATUSZU.

Paryż 29-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Nieporozumienia pomiędzy rządem i radą municypalną z powodu przeniesienia się prefekta departamentu do ratusza miejskiego znowu się zaostrzyły. Spodziewają się gromadnego złożenia mandatów przez radców municypalnych.

HOME RULE.

Londyn 29-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Minister spraw wewnętrznych Asquith wygłosił w Berwickshire mowę polityczną, w której powiedział, iż rządowa większość liberalna w parlamencie zależy od głosów deputowanych irlandzkich. Przyznanie Irlandji *Home Rule'u* i ogólna decentralizacja leżą w interesie ogólnym państwa.

RZADKIE ODKRYCIE.

Madryt 29-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Policja znalazła w Vigo 360 skrzynek z dynamitem, pochodzących z zatopionego okrętu. Skrzynki te leżały już dziesięć lat na miejscu.

WYCHODŹCY W AMERYCE.

Londyn 29-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Times* donosi z Filadelfji, iż rząd Stanów Zjednoczonych polecił władzom morskim na Oceanie Spokojnym, aby nie dozwoliły wysadzania na ląd płynących z Argentyny wychodźców z Rosji.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 29-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Montevideo donoszą, że do stacji kwarantannowej w Buenos Ayres przywiózł krzyżowiec portugalski 90 oficerów i 160 marynarzy, którzy uczestniczyli w operacjach floty powstańczej pod Rio de Janeiro. Wysadzono ich na ląd. Admirał Saldanha de Gama pozostał na pokładzie okrętu „Mindello".

Wiedeń 29-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Informacjom *Timesa* o zamierzonem rozbrojeniu powszechnem tutaj nie dają wiary.

Praga czeska 29-go marca. (*Tel. pr. K. W*)— *Narodni listy* zaprzeczają wiadomości, jakoby posłowie młodoczescy zamierzali wejść w rokowania ugodowe z rządem.

Berlin 29-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na rozkaz cesarski wysłany będzie do Koburga, celem pełnienia służby honorowej przy królowej Wiktorji angielskiej, szwadron jej gwardyjskiego pułku dragonów ze sztandarem i kapelą.

Berlin 29-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Reichsanzeiger* ogłosił wczoraj umowę, zawartą między Niemcami a Rosją, w sprawie powrotnego przyjmowania wzajemnych poddanych, zamieszkujących terytorjum drugiego państwa. Umowa wchodzi w życie w dni dwadzieścia po opublikowaniu jej w *Reichsanzeigerze*.

Berlin 29-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Biuro Hirscha zaprzecza kategorycznie wiadomości o zamierzonem zmonopolizowaniu przez państwo wyrobu dynamitu. Prawdą jest, że toczyła się w tej mierze korespondencja pomiędzy urzędem kanclerskim i rządami związkowemi, okazały się wszelako trudności nie do zwalczenia.

Bern w Szwajcarji 29-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Najważniejszym przedmiotem ustawodawczym rozpoczętej onegdaj sesji szwajcarskiego zgromadzenia związkowego jest uchwalenie ustawy przeciw anarchistom.

Genewa 29-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Tutejsi studenci bulgarscy wystosowali do W. Porty memorjał, protestujący przeciw zamknięciu kilku szkół bulgarskich w Macedonji.

Madryt 29-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z Barcelony donoszą, że niebezpieczny anarchista, Nachez, zmarł tam w więzieniu skutkiem otrucia się.

Berlin 29-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 220 10 (wczoraj 220.75)
Ruble na dostawę 220 25 (wczoraj 220.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu C. C. O. w Lublinie.*—Rękopis noweli „Ostatnia sukienka" znajduje się w redakcji do dyspozycji autora. Praca to nie bez widocznego talentu skreślona. Są w niej miejsca bardzo silne, epizody z odczuciem oddane. Lecz obok nich są też ustępy bądź zgoła zbyteczne, ciąg akcji przewlekające, bądź wprost nieudolne. Styl grzeszy zwrotami prowincjonalnemi. Po starannej korekcie nowela najzupełniej kwalifikuje się do druku.

— *Panu S. B.*—W sprawie materjałów do życiorysu Chopina radzimy zasięgnąć informacyj w Tow. muzycznem (gmach teatru) u sekretarza Tow., p. Polińskiego.

— *Pani A. Z.*— Z łaskawie nadesłanego studjum literackiego skorzystać nie możemy.

— *Panu Arkad. R.*—Za tak drobny figiel, po należytem wyjaśnieniu, chłopiec chyba karany nie był?

— *Stałemu prenumeratorowi z Grodna.* — Dział ten prowadzimy bardzo starannie.

— *Korespondentowi w Będzinie.* — Wszystkie bardzo dobre.

— *Pani M. Z., stałej prenumeratorce.*—List zakomunikowaliśmy naszemu korespondentowi w Rzymie, z prośbą o zadośćuczynienie.

— *Jednemu z długoletnich czytelników „Kurjera".* — Taryfę celną w komplecie zamieściliśmy w dodatku porannym przed kilkoma tygodniami.

— *Panu A. Z. z ul. Chmielnej.* — Tego rodzaju reklamacje zawsze uwzględniamy.

— *Panu W.*—Możemy pana zapewnić, że wydawnictwo kalendarza „Pośrednik" jest wzorem bezprzykładnego niedbalstwa; wydawca puścił książkę bez najmniejszej korekty, ze stekiem wstrętnych pomyłek w stylu i gramatyce.

— *Ypsylonowi.*—I tak i nie, zawisło to od okoliczności, czy lekcja nuży lub nie. Jeżeli nuży, w takim razie, naturalnie, lepiej jej zaniechać.

— *Czytelnikowi w Smardzewie.*— Łaskawie nadesłaną wiadomość o drzewach morwowych zakomunikowaliśmy do opinji Towarzystwu jedwabniczemu, w przedmiocie bowiem, dotyczącym plantacyj morwowych, drukujemy tylko notatki, udzielane nam przez pomienione Towarzystwo.

— *Panu Antoniemu Niedz. w Warszawicach.*—Uwagi sz. pana co do podróży na parostatkach na Wiśle podzielamy najzupełniej. List przesłaliśmy do wiadomości zarządu żeglugi parowej, w nadziei, iż słuszne życzenia pasażerów w całości uwzględnione zostaną.

— *Panu L. W. z ul. Kruczej.*— Pod ogólnem mianam „Watykanu" rozumie się zbiór wszystkich budowli, zajętych na siedzibę Papieża i Jego orszaku. Dwadzieścia wielkich oraz mnóstwo pomniejszych dziedzińców rozdziela mniej lub więcej wspaniałe gmachy, należące do Watykanu. Jest to prawdziwy labirynt, obejmujący 11,000 pokojów, z których znaczna część od wieków jest niezamieszkana.

— *Ciotce Janinki.* — Nadesłane nam wiersze, nawet z tem ostrzeżeniem, że są utworem 10-letniego dziewczęcia, nie nadają się wcale do druku. Świadczą tylko, że ta, co je pisała, ma zdolność do rymotwórstwa, ale zresztą niczem nie uderzają i o talencie poetyckim nic sądzić z nich niepodobna, szczególniej z tego względu, że tematy takie, jak „Wiara, Nadzieja i Miłość", albo „Cnota", są zanadto podniosłe i poważne dla dziecka, a zatem nie mogą być uważane za wynikły z natchnienia pomysł samodzielny, lecz powzięty od starszych osób, z nauk i uwag religijno-moralnych. Lepiej byłoby, gdyby Janinka pisałao tem, co czuje i myśli samorzutnie, i przedmioty do swoich wierszy brała ze sfery właściwej jej wiekowi.

— *Borucie.* — Wiersz pański nie może być umieszczony w *Kurjerze.*

— *Fircykowi z Chłopskiej góry.* — W wierszu pańskim nie brak dowcipu i rymowanie dość udatne, ale temat jego za błahy na to, aby mógł być wydrukowany.

— *Panu Kłoja.*—Niepodobna!

— *Wiochnie.* — Pani Konarska jest córką p. Stepanowa i małżonki jego z Konarskich, żoną zaś p. Luce, członka warszawskiej izby sądowej. Pani Klamrzyńska po raz ostatni w operze warszawskiej gościła w jesieni r. 1892-go. Środek przeciw piegom i ostrości skóry na rękach był niedawno w rubryce tej wskazany.

— *P. St. w Kołpinie.* — Opłaty za odpowiedzi redakcja nie pobiera.

GIEŁDA.

Warszawa, 29-go marca.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 221.—, co się równa kursowi 45.25 bez kosztów, gdy taksacje petersburskie Londynu trzymiesięcznego wynosiły rs. 9.31 i rs. 9.30½. Nasze zebranie giełdowe dzjsiejsze rozpoczęło obroty dość drogim kursem 45.60 (odpowiadającym kursowi 219.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę wobec zakupów waluty z najpoważniejszej strony do 4570 (t. j. 218.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. **W dostawach robiono dziś** niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca maja r. b. po 45.60 oraz dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 45.65; nadto zamieniano Berlin wpłatowy na dostawę kwietniową z dopłatą do tej ostatniej 2½ kop.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.60, 45.62½, 45.65, 45.67½ i 45.70, przy kursach zasadniczych po 45.65, 45 67½ i 45.70. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 45.55. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin **krótki** 45.80, **za Londyn krótki** 9.32, **za Paryż krótki** 87.25 **i za Wiedeń krótki** 75.15.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i **w Wiednin** 4% **w stosunku rocznym.**

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy **likwidacyjne po** 96.60 i 96.—, względnie do wielkości odcinków. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nomialnem po 102.— II-ej em. i 102.25 III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe I-ej emisji z r. 1864-go po 244.—, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 222.— i po 193.25 listy premjowe szlacheckie, a zabrano kilkanaście sztuk tych ostatnich po 192.75 i 193.—. Biletów Banku państwa I, II-ej i VI-ej em. można było dostać po 103.50. Kupiono kilkanaście tys. Renty kolejowej z r. 1866 po 103. Pożyczki wewnętrzne 4% wszystkie cztery serje chciano zbywać po 95.25, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.60, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli po 98.35 i po 98.40.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.50 I-ej i II-ej serji, po 102.40 III-ej i IV-ej serji, po 102.20 V ej ser., i po 102.10 VI i VII-ej ser., a nabyto kilka tysięcy rubli ostatniej serji po 101.80.

W żądaniu, bez ruchu, listy zastaw. 5% m. Łodzi po 100.40 za I iII-ej s., po 100.25 III-ej, IV-ej i V-j serji.

Chciano otrzymać za 5% listy zastawne kaliskie po 100. Poszukiwano 6% listów zastaw. kaliskich, m. Lublina i Płocka po 102.—.

Za 5% listy zastawne wileńskie żądano po 100.25, a zabrano kilkanaście tys. po 100.

Obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 100.75, a nabyto kilka tysięcy po 100.50 i po 100.55.

Zabrano kilkadziesiąt akcyj Banku handlowego w Warszawie po 472, oraz kilkanaście na koniec kwietnia po 474.50, przy żądaniu po 474 i poszuk. po 472, kilkadziesiąt akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 384.50, 384.75 i 385, przy zaofiarowaniu po 387. Wzięto kilkaset akcyj Tow. zakł. górniczych Starachowickich po 176, oraz z odbiorem w końcu kwietnia po 176.50 i po 177. Akcyj Tow. zakł. przędz. bawełny w Zawierciu można było dostać po 570, a oddano kilkanaście sztuk po 566.—.

Żądano za kupony celne po rs. 1.50, płacono zaś po rs. 1.49½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.79⁵— 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe. *W. O.*

— Cukier. Dziś sprzedano dalsze 35 wagonów mączki cukrowej krystalicznej z fabryk „Krasiniec" i „Młodzieszyn" z odbiorem w ciągu dwóch miesięcy po rs. 2.52½ franco Warszawa.

Nadto słyszeliśmy o sprzedaży większej partji rafinady „Walentynów", warunki tej tranzakcji trzymane są w tajemnicy.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 29-ym marca. — Usposobienie targu niezmienione, dowozy średnie. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 500 korcy, przy tendencji niechętnej zapłacono za 360 korcy białej po 4.85, za 100 korcy pstrej po 4.65. Żyta ofiarowano 900 korcy, z tego 800 korcy wyborowego towaru sprzedano po 3.15, 3.17½ do 3.20, średniego 100 korcy po 3.10 do 3.12½. Owsa zupełnie nie dowieziono.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Zaczepka.—Mąż pani Z., zaczepionej w sposób brutalny przez niewiadomego jegomościa w Wielką Sobotę wieczorem w alei Jerozolimskiej, uprasza uprzejmie Szanownego Pana, który łaskawie pospieszył z pomocą zaczepionej, o udzielenie adresu swego na ulicę Wspólną nr 24, miesz. 14 do L. Z. celem bliższego porozumienia się. 1507

— Różowej Lewkonji.—List na poczcie pod wskazanym adresem.—Nr 45 albo 47. 1500

Ekspedycję z Rossji do Niemiec i odwrotnie,

uskutecznia 587

H. L. GÜNTHER, Ekspedytor w Wrocławiu.

407 Najuprzejmiej się poleca

pierwszorzędny Hotel „Erzherzog Carl"

w Wiedniu (Wien).

DLA WW. MIESZKAŃCÓW WILNA.

KUPUJĘ STAROŻYTNOŚCI, ANTYKI.

Przejazdem zatrzymam się dnia 20—21 Marca w Hotelu „Hana," spytać szwajcara. Kupuję pasy złotolite Słuckie i inne, płacę od 100—300 rs.—Gobeliny, Makaty, Bronzy, Meble, Porcelanę, Tabakierki złote emaljowane. 584



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,



Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 376r

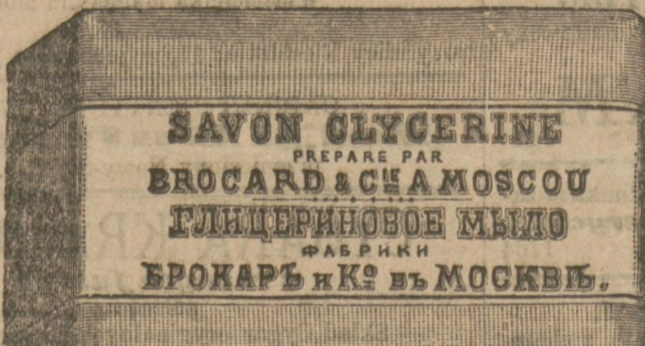
Najwyżej Zatwierdzone Towarzystwo

Brocard & Co.

Dostawcy Jej Ces. Mości Marji Aleksandrówny Księżnej Edynburskiej.

Dostawcy Hiszpańskiego Królewskiego Dworu.

Najwyższa nagroda na wystawie w Chicago.



Złoty Medal Paryż 1889 rok.

Znane ze swej dobroci udoskonalone

Mydło Glicerynowe.

7 złotych medali,
11 różnych nagród. 325r

Skład fabryczny Leszno Nr 1.

Każda Skóra opatrzona Stemplem fabrycznym.

Niniejszem zawiadamiam Szanownych moich odbiorców, iż sprzedaż **Skór lakierowanych** mej firmy powierzyłem **Głównemu Składowi Materjałów i przyborów Rymarskich i Siodlarskich** Krakowskie-Przedmieście № 64 (Gmach Resursy Obywatelskiej) w Warszawie, które tam po cenach fabrycznych nabywać można.

Z uszanowaniem

Em. Brinckenhoff.

Powołując się na ogłoszenie p. Em. Brinckenhoff, niniejszem mam honor polecić Szanownym moim odbiorcom **Skóry lakierowane na wyroby Rymarskie i Powozowe**, które dobrocią wyrównywają zagranicznym.

Z poważaniem.

Główny Skład Materjałów i przyborów Rymarskich i Siodlarskich

Krakowskie-Przedmieście № 64 w Warszawie 497

Każda Skóra opatrzona Stemplem fabrycznym.

Grube **odpadki drzewa**, zdatne na opał, **trociny miałkie i wióry**, sprzedają się po nizkiej cenie

w Fabryce drewnianego obuwia (SABOTÓW),

Gęsia № 30. 572

Tamże potrzebni zdolni kopyciarze.

Zakład Ślusarski

przy ulicy Pawiej Nr 38

Farbstein & Comp.,

urządza **pojedyńczą sprzedaż** łóżek, kolebek, krzeseł, bidetów składanych żelaznych, umywalek, w magazynie mebli **p. P. Globusa, Bielańska № 5**, po cenach fabrycznych. 573

Uprasza się o zwrócenie uwagi na kapsle i etykiety z naszą firmą

Cenniki wysyłamy franco.

Zaszczycona Nagrodą na Wystawie Hygienicznej



Pierwsza Warszawska Parowa Fabryka MUSZTARDY,



Medal srebrny. Dyplom 1 klasy.

ARTHUR & Comp.

ulica Leszno № 4, wprost ul. Rymarskiej.

Na składzie oliwa nicejska, octy stołowe i kuchenne; papryka węgierska kaparki i oliwki. 200r

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Uprasza się o zwrócenie uwagi na kapsle i etykiety z naszą firmą

Przesadza się:

rośliny w domach, urządzanie ogródków, dekoracje w kościołach, jakoteż i w domach po bardzo nizkiej cenie

„Cierlandy—Wieńce"

Wszelkie zamówienia przyjmuje ogrodnik

J. Misiakowski,

przy kościele WW. Świętych.—Grzybów № 5. 571

Pierwszorzędny **Dom Agenturowy w Magdeburgu**, z najlepszemi referencjami, przeprowadza interesa wszelkiego rodzaju i w różnych gałęziach.—Specjalność cukier.—Łask. of. prosi **Wilhelm Gozgass** w Magdeburgu (Saksonja.) 411r

PLAC

1,300 łokci kwadr., w Grochowie,

przy szosie, niedaleko rogatek, może być podzielony, tanio i na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: ***A. Stückgold, Nowolipki Nr 24.*** 575

Do sprzedania

Ośm gniadych wałachów i dwie klacze szpakowate

po 5 lat, dobrej miary, dobrze zebrane, po rs. 130 za sztukę. Wiadomość u ***Stanisława Kuszell w Wojciechowie, przez Kock***, stacja Krzywda dr. żel. Nadwiślańskiej. 579

Firma S. Handfuss,

Przechodnia 1,

przyjmuje obstalunki **na Mace Wiedeńskie**, na święta Wielkanocne, po bardzo umiarkowanych cenach. 577

MAGAZYNIER

z rekomendacją i kaucją rs. 100.—**Karbowi** piśmienni ze świadectwami. **GOSPODYNI, KLUCZNICA i POKOJOWA**, dobrej konduity, potrzebni na wieś. Wiadomość od godziny 3 do 4-ej, Chmielna № 5, hotelu 4. 574

Do sprzedania około stacji Warsz.-Petersb. Kol. Żel. Wyłkowyszki (Suwals. gub.)

Maszyna Parowa

o sile 28 koni, fabr. Sternkopfa z Tylzy, ze stosownym kotłem.—Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod P. W. 57<

Nader uzdolniony, sprytny i młody

KUPIEC

z wyższem wykształceniem, poważnemi referencjami i kilkoletnią praktyką, w poważniejszych firmach krajowych na stanowisku **korespondenta, buchaltera, wojażera i dysponenta, poszukuje odpowiedniego stanowiska** na skromnych warunkach w poważnej firmie miejscowej, **z d. 1 Kwietnia r. b.**—Łaskawe adresy uprasza się nadsyłać do **Rajchmana i Spółki, Senatorska 26**, dla **„Ekonomisty H. B."** 581

Do jednej z większych fabryk sukna w kraju, poszukuje się

DYREKTORA,

obznajmionego należycie z fabrykacją sukna (Strichwaare). Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Spółki, ul. Senatorska № 26, pod **F. 1.000.** 580

Potrzebny jest

Dzierżawca

bufetu do klubu Białozierskiego pułku, kwaterującego w mieście Łomży. Kaucja 250 rs.—Adres: Łomża, kancelarja Białozierskiego pułku. 576

Ks. Seb. Kneippa

Pogadanki

TREŚĆ: Odzież, mieszkanie, pożywienie, napoje i t. d.—Cena kop. 40. Nakład księgarni **J. Guranowskiego**, Senatorska 32. 563

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wykonywam roboty świdrowe,

a mianowicie, studnie artezyjskie, poszukiwanie minerałów i wód mineralnych, oraz otwory źródłowe, prowadzące 100 sążni i więcej głębokości, własnemi narzędziami.

ADRES: **WINCENTY DUDA**,

449 Dąbrowa Górnicza.

Strzedz się wyrobów podrabianych!

MYDŁO BOROWO-TYMOLOWE

G. F. Jurgensa

usuwa piegi, opalenie lica—Poleca się, jako mydło toaletowe pachnące wysokiego gatunku.

MEDAL ZŁOTY r. 1893.

Cena za kawałek mydła, kop. 50
½ kawałka kop. 30.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach. 201

Skład główny na całą Rossję w **Moskwie**, u **G. F. Jurgensa**.

Dobry interes

zrobi ten, kto nabędzie przez licytację sprzedającą się za bezcen, 3-go Kwietnia w Sądzie Okręgowym **posesję** na Pradze, przy ulicy Radzymińskiej № 60.—Dom frontowy piętrowy murowany, oficyny drewniane i ogród, roczny dochód 1,500 rs. 556

KIPER

potrzebny jest do Składu Win.—Oferty ze wskazaniem zajmowanych posad, uprasza się nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod № 125. 551



Kanarki z Harzu,

prześlicznie śpiewające w dzień i przy świetle, nadeszły i są do sprzedania. Hotel Polski, pokoju № 33.

558 **C. Engel.**

BILANS i RACHUNEK ZYSKÓW i STRAT PÓŁNOCNEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ za rok 1893.

BILANS w dniu 1-ym Stycznia 1894 roku.

Aktywa.

	Rs. K.
Rachunek kasy. Znajdowało się w gotowiźnie	33,795 74
Rachunek Banków. Znajdowało się na rachunkach bieżących	564,383 79

Rachunek papierów procent., własnością Towarzystwa będących:

	Wartość nominalna.	Według ksiąg Dyrekcji. Cena	Suma Rs. K.
5% pożyczka premjowa z roku 1864	1,500	215	3,225 —
5% pożyczka premjowa z roku 1866	1,800	205	3,690 —
5% Listy zastawne premjowe państwowego szlacheckiego Banku Ziemskiego	2,000	190	3,800 —
4% Obligacje pożyczki wewnętrznej	26,500	80	21,200 —
	1,087,500	84	913,500 —
4% Obligacje drogi żelazn. Połud.-Zach.	221,000	83	183,430 —
	150,000	90	135,000 —
4% Obligacje drogi żelaznej Moskiewsko-Kazańskiej	1,050,000	90	945,000 —
4% Obligacje drogi żelaznej Libawo-Romeńskiej	475,000	90	427,500 —
Akcje dywid. dróg żel. Połudn.-Zachod.	16	1	16 —
Akcje dywid. dr. żel. Kursko-Kijowskiej	1	1	1 —
	3,015,317	—	2,636,362 —
Wartość kuponów w dniu 1 Stycznia r. 1894			14,151 84
			2,650,513 84

Rachunek kasy pomocy urzędników Dyrekcji Północnego Towarzystwa:

	Rs. K.
Papiery procentowe, własnością kasy będące	191,367 20
Rachunek agentur. [1]) Należność od nich	568,388 43
Rachunek Towarzystwa ubezpieczeń. Należność od nich	2,404 50
Rachunek dłużników. [1]) Należność od różnych, według ich rachunków bieżących	517,776 68
Rachunek wydatków za rok 1894	13,480 92
RAZEM	4,542,111 10

[1]) Do 1 Lutego r. b. wpłynęło: na rachunek agentur 287,251 rs. 54 kop. i na rachunek dłużnikó 98.598 rs. 61 kop.

Passywa.

Rachunek kapitału zakładowego: 12,000 akcyj po rs. 100 każda		1,200,000 —
Rachunek kapitału zapasowego [1]) W dniu 1 Stycznia roku 1893 było	428,777 —	
Doliczony procent za rok obrachunkowy	17,150 08	
		445,927 08
Rachunek rezerwy premij: Zarezerwowana premja w dziale ubezpieczeń ogniowych	600,000 —	
" " " " transport.	150,000 —	
		750,000 —
Rachunek dywidendy. Nieodebrana dywidenda za rok 1882—1892		2,331 —
Rachunek kasy pomocy urzędników dyrekcji Północnego Towarzystwa: Należność od Towarzystwa		193,121 56
Rachunek podatku skarbowego. Do zapłacenia za rok 1893		51,030 25
Rachunek nieuregulowanych pogorzeli. Niezapłacone wynagrodzenia		161,245 —
Rachunek nieuregulowanych strat w transportach. Niezapłacone wynagrodzenia		17,252 91
Rachunek agentur. Należność od Towarzystwa		5,618 13
Rachunek Towarzystw ubezpieczeń: Należność za reasekuracje	326.730 44	
Rezerwowy kapitał reasekuracyjny	779,226 75	
		1,105,957 19
Rachunek wierzycieli. Należność od Towarzystwa		92,823 16
Rachunek sum przechodnich: Nieopłacone wydatki i prowizja za rok 1893, oraz sumy zaforszusowane.		194,268 29
Rachunek zysków za rok 1893. Czysty zysk		322,536 53
RAZEM		4,542,111 10

[1]) Do kapitału rezerwowego doliczono z zysku rs. 32,253 k. 65. Tym sposobem kapitał zapasowy za r. 1893 wynosi rs. 478,180 k. 73.

Prezes Dyrekcji S. Protopopow. Członkowie: A. Najdienow, D. Wostriakow, M. Żiwaho, A. Pomerancew.
Dyrektor-Zarządzający: D. Morozow. Buchalter główny: A. Poło.

Rachunek zysków i strat za rok 1893.

Przychód.

I. Dział ubezpieczeń od ognia:

Z rachunku rezerwy premij. Zarezerwowano w roku 1892	600,000 —	
Z rachunku zebranych premij. Zebrano w ciągu roku 1893	3,245,613 17	
Z rachunku prowizji. Otrzymana prowizja za reasekuracje	386,864 10	
		4,232,477 27

II. Dział ubezpieczeń transportów morskich, rzecznych i lądowych:

Z rachunku rezerwy premij. Zarezerwowano w roku 1892	50,000 —	
Z rachunku zebranych premij. Zebrano w ciągu roku 1893	1,008,717 71	
Z rachunku prowizji. Otrzymana prowizja za reasekuracje	127,637 79	
		1,186,355 50

III. Procenty i różne dochody:

Z rachunku procentów. Otrzymano procentów terminowych od kapitału, po odliczeniu 5% podatku	94,936 10	
Z rachunku różnych dochodów: Wpływy na pokrycie długów umorzonych, zysk od papierów procentowych i zaoszczędzone przy uregulowaniu strat pogorzelowych i transportowych z lat poprzednich	1,371 86	
		96,307 96
RAZEM		5,515,140 73

Rozchód.

I. Dział ubezpieczeń od ognia:

Na rachunek rezerwy premij. Zarezerwow. na r. 1894		600,000 —	
Na rachunek zebranych premij. Wypłacono za reasekuracje		2,149,245 37	
Na rachunek strat ogniowych: Wypłacono za straty pogorzelowe	471,272 06		
Zarezerwowano na nieuregul. pogorzele	87,070 —		
		558,342 06	
Na rachunek prowizji i wydatków: Wypłacono agentom za dostarczone ubezpieczenia i Towarzystwom ubezpieczeń za przyjęte od nich reasekuracje	359,217 —		
Wynagrodzenie budowniczych	48,589 94		
		407,806 94	
			3,715,394 37

II. Dział ubezpieczeń transportów morskich, rzecznych i lądowych:

Na rachunek rezerwy premij. Zarezerwow. na rok 1894		150,000 —	
Na rach. zebranych premij. Wypłacono na reasekuracje		717,302 —	
Na rachunek prowizji. Wypłacono agentom za dostarczone ubezpieczenia i Towarzystwom ubezpieczeń za przyjęte od nich reasekuracje		119,630 82	
Na rachunek strat transportowych: Wypłacono za straty w transportach	149,221 52		
Zarezerwowano na nieuregulowane straty	14,040 94		
		163,262 46	
			1,150,194 78

III. Wątpliwe wierzytelności:

Na rachunek wątpliwych wierzytelności: Umorzono w roku 1893		58,695 57	
Wpłynęło za długi umorzone w latach poprzednich		25,170 48	
			33,525 09

IV. Wydatki ogólne:

Na rachunek wydatków bieżących. Utrzymanie dyrekcji, urzędników i inne koszta prowadzenia interesu		216,774 71	
Utrzymanie agentur i pełnomocników Towarzystwa w różnych miastach		71,028 97	
Podatek dodatkowy z zysków 1892 r. w stosunku 2%		5,686 28	293,489 96
			5,192,604 20
ZYSK w r. 1893			322,536 53
RAZEM			5,515,140 73

Ogólne Zebranie pp. Akcjonarjuszów Północnego Towarzystwa Ubezpieczeń, w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1894 roku odbyte, zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, postanowiło: 1) Rachunek Towarzystwa za rok 1893, przez Dyrekcję przedstawiony, zatwierdzić. 2) Z zysku rocznego, po potrąceniu należności, według § 51 Ustawy Towarzystwa, wydać tytułem dywidendy akcjonarjuszom rs. 216,000, t. j. 18% od kapitału zakładowego i na dodatkowe wynagrodzenie urzędnikom rs. 5,517 kop. 69; kasie pomocy urzędników Towarzystwa na powiększenie kapitału na subsydja dla niezamożnych członków tej kasy rs. 6,000. Na zasadzie § 20, 22 i 49 Ustawy, przez Zebranie Ogólne wybrani zostali: na Członka Dyrekcji — S. A. Protopopow, na Kandydatów — S. W. Kokorew i N. I. Guczkow i na Członków Komisji Rewizyjnej:—T. W. Sołowjew, G. B. Szütz i A. U. Ruperti.

406r

Jeneralna Reprezentacja na Królestwo Polskie w Warszawie, (Mazowiecka 9) *Jerzy Epstein.*

Jeneralna Reprezentacja na Kraj Północno-Zachodni w Mińsku: Mińskie Towarzystwo Rolnicze. Pełnomocnik *Otton Bogdaszewski.*

Inspektor Jeneralny na Królestwo Polskie i Kraj Północno-Zachodni—w Warszawie (Jerozolimska 35) *Aleksander Bąkowski.*

„VIVE LA FRANCE"

Stołowe wino (wódka) wysokiego gatunku w oryginalnych butelkach, z ozdobnemi etykietami, przedstawiającemi ostatnie wypadki w Kronsztadzie, Tulonie i Paryżu.

SPRZEDAŻ ODBYWA SIĘ W SKLEPACH 527

KELLER & Comp.

Krakowskie-Przedm. 87, Ekonomiczn. Tow. Oficerów Warsz. Garn. Leszno 57, Nowy-Swiat 67 i we wszystkich znaczniejszych handlach win i wódek w Warszawie i na prowincji.

(J. Zybert, Zimna 5).
Ważna wiadomość dla Izraelitów
Na czasie.

Jak w latach poprzednich, przyjmuję na nadchodzące święta Wielkanocne obstalunki na **Oryginalne Mace Wiedeńskie**, po niepraktykowanie nizkiej cenie, **rs. 2 kop. 50 za paczkę**, z odstąpieniem całego swego zysku, w stosunku **20% rabatu na korzyść tanich kuchen Wyzn. Mojż.**

Przy zamawianiu i uiszczaniu należności, zamawiający otrzyma dowód na odstąpiony rabat, który złożony być winien do Zarządu tutejszej gminy Staroz., celem zainkasowania odemnie przynależnych summ, a tem samem dla możności spieśniejszego zasilenia tym funduszem tanich kuchen.

O wcześniejsze przeto zamówienia **Mac** uprasza się.

Jednocześnie zwracam uwagę Sz. Konsumentów, iż w wielu tutejszych podobnych handlach sprzedają **niby Mace Wiedeńskie**, a dostarczają **Mace Litewskie**, które dobrocią gatunku i smaku nie odpowiadają Oryginalnym Macom Wiedeńskim.

Z poważaniem

569 ***J. ZYBERT, Zimna 5.***

Niniejszym mam honor zawiadomić Szanowną Klijentelę, że po śmierci ś. p. męża mego, istniejący od lat czter[illegible] u przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej pod Nr. 612a, w domu Hrabiego Krasińskiego:

MAGAZYN NOWOŚCI DAMSKICH

bez żadnej zmiany pod dotychczasową firmą

„WACŁAW KWIATKOWSKI SENIOR"

nadal prowadzić będę.

Od samego początku istnienia rzeczonego magazynu, biorąc czynny udział w prowadzeniu interesu, a głównie w dziale tualetowym, miałam sposobność przyswojenia sobie niezbędnych w tym zakresie wiadomości fachowych i pozyskać uznanie.

Ufna w to, mam nadzieję, że Szanowna Klijentela i nadal zechce mnie zaszczycać łaskawemi względami i zaufaniem, któremu godnie odpowiedzieć będzie mojem najgłówniejszem zadaniem.

Na zbliżający się **sezon wiosenny,** zaopatrzyłam magazyn z pierwszorzędnych firm paryzkich, w **wielki wybór materjałów i przyborów,** które polecam.

301r **MARJA KWIATKOWSKA.**

Nauka i wychowanie.

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 8481

Adres: Francuzki świeżo przybyłe, z bardzo dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 10593

Adres. Potrzebny nauczyciel realista, na wyjazd. Niecała 12, m. 24. 10802

A. Zakład froeblowski, oraz szkoła bon Marji Słonczyńskiej. Złota 28. 10341

Angielka przyjmie przy porządnej rodzinie pokój za lekcje. Oferty: Kurjer Warsz. „120." 10356

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 8810

Czytelnia dla dzieci, otwarta od 3—7, Nowy-Świat 41, m. 15. 7734

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 9382

Lekcje muzyki, francuzki. Cena przystępna. Marszałkowska 60, druga brama podwórza, mieszkania 19. 10729

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Przygotowuję do szkół. Ciepła 7, 1-e piętro, mieszk. 64. 10691

Nauczycielka muzyki, uczennica prof. Michałowskiego, ma parę godzin wolnych. Oferty przyjmuje Kurjer „Czesława." 10681

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 10263

Poszukuję tanich lekcyj śpiewu. Głównym celem, chęć przyswojenia sobie lżejszych utworów salonowych. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod pseudonimem „Śpiow." 10786

Potrzebny korepetytor do łaciny i greckiego, za 6 rs. Dietrich. Koszary Mirowskie, róg Ciepłej. 10652

Poszukuję lekcyj, korepetycyj, posiadam patent wyższy, języki—francuzki z konwersacją. Oferty dla M. X. przyjmuje Kurjer. 10311

Rodowita francuzka, wykształcona, poszukuje lekcyj konwersacji. Jerozolimska 76, mieszkania 7. 10820

Student matematyk, z francuzkim i niemieckim poszukuje korepetycyj. Ul. Wspólna 40—16. 10644

Zakład froeblowski z ogrodem Marji Keller, Senatorska № 11. Zajęcia rozpoczną się 8 kwietnia. 10342

Student poszukuje korepetycyj. Żórawia 25, mieszkania 18. 481r

Zakład froeblowski Anieli Kostka. Leszno 34, ogród, altana. 9486

Z pozwolenia władzy przygotowuję dzieci do szkół. przyjezdne przyjmuję na mieszkanie. Bednarska № 6, m. 43. 10679

Zakład froeblowski Janiny. Adres: Zgoda № 1, róg Chmielnej. 10650

Zajęcia w zakładzie froeblowskim Zofji Garbowskiej, rozpoczną się w czwartek 29. Zapis codziennie. 10572

Doniesienia osobiste.

„Chevalier" ma list na poczcie. 10723

Dla Aurelji № 54 list na poczcie. 10338

Dla Fachowej list na poczcie. 10642

Znalazłszy sporą paczkę ofert po dłuższej nieobecności, zawiadamiam szanowne reflektantki, iż na oferty pod pseudonimem „Kochajmy się" odpowiedź otrzymają około 3-go kwietnia n. s. 10706

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Była pracownica W-go Hersego, znająca krój Wortha, poszukuje miejsca. Chłodna 32, m. 24. 10439

Człowiek młody, mogący złożyć kilkaset rubli kaucji, poszukuje posady magazyniera, inkasenta, gajowego i t. p. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gajowy." 10719

Francuzka może przyjąć demi-place. Złota № 31, m. 5. 10684

Francuzka wykształcona ma dwie godziny dziennie wolne. Piękna 21, m. 8. 10216

Gospodyni życzy miejsca na wyjazd. Krucza № 32, m. 5. 10373

Gospodyni w średnim wieku, znająca się dobrze na gotowaniu i praniu bielizny męzkiej, urządzaniu konfitur i zapasów śpiżarnianych, poszukuje miejsca na wieś lub w Warszawie. Ulica Piwna № 45, m. 6. 10744

Gospodyni w średnim wieku, praktycznie obeznana z gospodarstwem wiejskiem i kuchnią, poszukuje miejsca do zarządu domem. Świadectwa widzieć można: ulica Długa № 25, mieszk. 59, u państwa Torchalskich. 482r

Gorzelany poszukuje posady od 1-go lipca r. b. Gubernja siedlecka, p. Łosice w Hruszniewie, Sadowski. 10776

Kucharka uzdolniona poszukuje zajęcia na dni lub na wyjazd. Ulica Dobra 3, mieszkania 11. 10806

Młody człowiek, z porządnej rodziny, z paroletnią praktyką handlową, władający gruntownie językiem niemieckim i polskim oraz cokolwiek russkim, poszukuje posady w zakresie bławatnym lub bieliźniarskim w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. J. W. 10487

Młoda osoba, wykształcona, poszukuje miejsca do towarzystwa. Potrzebny nauczyciel z niemieckim na wyjazd. Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, ul. Berga 3. 10800

Młoda, inteligentna niemka poszukuje miejsca za bonę. Wiadomość: Świętokrzyzka № 3, w kawiarni. 10710

Młody człowiek, 19-letni, z Petersburga, znający dobrze język russki i korespondencję handlową, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Rekomendację posiada. Nowolipie 25, m. 26, dla M. E. 10678

Młody człowiek, pracujący w pierwszorzędnym kantorze przemysłowym osiem lat, mogący złożyć 2,000 kaucji, poszukuje posady lub wojażera. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. O. A. 10822

Osoba młoda, inteligentna, zdolna, z kaucją, poszukuje miejsca sklepowej lub kasjerki. Oferty H. G. N. przyjmuje Kurjer Warszawski. 10309

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla Radomianki W. S. 10595

Osoba kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie poszukuje pracy w domu prywatnym. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla O. B. 10669

Osoba uzdolniona w krawiecczyźnie poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Piękna 48, m. 5. 10649

Osoba młoda, inteligentna, ze śpiewem, muzyką, zdolna gospodarować, poszukuje zajęcia. Oferty „Wiktorynie", Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 10616

Osoba inteligentna, z krawiecczyzną, poszukuje miejsca do dzieci lub do wyręczania pani domu, tu lub na wyjazd. Nowy-Świat 56, Piekarnia Warszawska. 10700

Osoba w średnim wieku, władająca językami polskim, russkim i niemieckim, przyjmie obowiązek panny służącej lub do zarządu domem na wyjazd do Rosji. Chmielna 112, m. 56. 10769

Panienka znająca dobrze krój i krawiecczyznę poszukuje miejsca do domu prywatnego. Zakroczymska 9, m. 23. 10623

Panienka z dobrej rodziny, uzdolniona w krawiecczyźnie, znająca gospodarstwo domowe, poszukuje miejsca na stałą. Ul. Wolska № 6, m. 11. 10697

Poszukuje miejsca kasjera lub nadzorcy przy fabryce człowiek poważny, z kaucją.—Biuro Ungra, Wierzbowa 8, „Korba." 479r

Poszukuję szycia w domu prywatnym na stałą, z krojem. Bednarska № 10, mieszkania 13. 10794

Poszukuję posady kasjerki w sklepie lub magazynie. Wiadomość: Smolna 5, mieszkania 3. 10767

Sklepowej lub kasjerki poszukuje miejsca osoba wykształcona i doświadczona. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla A. H. 10725

Za obiady, pokój lub pieniężne wynagrodzenie poszukuje zajęcia student-prawnik, posiadający gruntownie języki i matematykę. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „O. P." 10722

4,000 rs. złożę kaucji jako administrator majątku ziemskiego. Szczegółowe oferty nadsyłać proszę pod adresem: Pasztowa Wola p. Iłżę, gub. radomska, na ręce właściciela. 10787

b) Zaofiarowane.

Bony niemki świeżo przybyłe z zagranicy są zaraz do umieszczenia. Biuro komisowe, Senatorska 28. 10565

Bona niemka potrzebna. Bracka № 16, mieszkania № 24. 10548

Do kwiatów uczennice potrzebne są zaraz. Hoża 7, m. 16. 10688

Do krawatów potrzeba panien podręcznych i uczennic. Stare-Miasto 25, m. 6. 10647

Do magazynu dziecinnego potrzebna jest zdolna krojczyni. Oferty dla „S." przyjmuje Kurjer. 10632

Daleszyńska, Marszałkowska 129, magazyn sukien i okryć damskich. Potrzebne panny zdolne i podręczne do staników i spódnic. 10596

Do pracowni kapeluszy potrzebne: panna kompletnie uzdolniona, podręczne i uczennice. Nowy-Świat 28. 10745

Do haftu białego panienka zdolna potrzebna zaraz. Nowy-Świat 59, m. 25. 10741

Do pracowni bielizny potrzebne dziurkarki i podręczne. Podwale 18, mieszkania 12, 1-sze piętro. 10730

Do kwiatów panny i uczennice potrzebne. Podwale № 12. 10814

Do domu prywatnego potrzebna jest osoba, znająca dobrze krój i krawiecczyznę. Chłodna 2, m. 2. 10827

Do wyrobu sera szwajcarskiego potrzebny jest majster, posiadający dobre świadectwa i znający gruntownie swój fach. Bliższa wiadomość: Włodzimierska 6, mieszk. 2. 10096

Mieszkanie, opał i światło za usługę dla małżeństwa bezdzietnego. Elektoralna 7, m. 5. 10616

Maszynistki zupełnie uzdolnione i dziurkarki do bielizny męzkiej potrzebne są zaraz. Chmielna 35, mieszk. 29. 10618

Niańka z dobremi świadectwami do dziecka rocznego potrzebna od kwartału. Wiadomość: ul. Włodzimierska 4, m. 5. 10423

Na wyjazd potrzebna panna uzdolniona w strojach. — Oferty proszę składać natychmiast, Chmielna 14—6, Jaroszyńska. 10751

Ogrodnik wszechstronnie wykwalifikowany potrzebny zaraz. — Świętokrzyzka 26, 1-sze piętro, kantor. 10277

Poszukuje się bardzo zdolnego ślusarza do sznytów. Uwzględnieni będą ci, którzy wyszczególnią u kogo, jak długo i przy jakiej robocie pracowali. Oferty z podaniem swego nazwiska przyjmuje kantor niniejszego pisma dla „Parowej." 10325

Potrzebna gospodyni na wieś z dobremi świadectwami. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Gospodyni wiejska." 10352

Potrzebne są panny zdolne do staników i spódnic za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka № 20, mieszk. 24. 10358

Potrzebna młoda panienka, inteligentna, sprytna, porządnej rodziny, na przychodnią do interesu handlowego szerszego pokroju.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Szczęsnego." 10290

Poszukuje się ajenta na miasto do sprzedaży korzystnych przedmiotów. Wiadomość: Dzielna № 3, m. 17. 10217

Potrzebny człowiek obeznany przy welocypedach. — Bagatela № 12, w cyklodromie. 10129

Potrzebne są zaraz dziewczęta do roboty w nowootworzonej fabryce bawełny do znaczenia bielizny. Ulica Dobra № 24, mieszkania 1, 2, 3, 4. 10340

Potrzebne są podręczne do kwiatów i uczennice. Wiadomość: ul. Dobra № 41, mieszkania 33. 10430

Potrzebuję czeladzi szewckich na wywrotki i męskie pasowe. Świętojerska 20, mieszkania 3. 10391

Potrzebne kucharka i młodsza, w średnim wieku, tylko z dobremi świadectwami. Nowo-Miodowa 2, mieszkania 9. 10400

Potrzebne panny do krawieczczyzny podręczne i uczennice płatne. Złota 49, mieszkania 3. 10336

Potrzebna jest panna niemka, skromnych wymagań, do chłopczyka 6-letniego, na przychodnią. Wiadomość: cukiernia Świerczewskiego, Długa № 31. 10543

Praktykant potrzebny zaraz do sklepu optycznego Millera. Nowy Świat 7. 10535

Potrzebny jest bardzo zdolny, samodzielny buchalter. Oferty z poważnemi referencjami składać w Kurjerze pod literą „Z 100". 10530

Potrzebny czeladnik ślusarz - mechanik.— Bielańska 23. 10675

Potrzebuje zdolnych czeladzi i chłopców do terminu zakład galanteryjno-introligatorski J. Malicki, Krakowskie Przedm. 51. 10690

Potrzebna niemka z szyciem do dwojga dzieci, skromnych wymagań. Marszałkowska 97, sklep „Ewa." 10672

Panny zdatne do staników i spódnic oraz panienki do nauki potrzebne są. Tłomackie 13, mieszkania 19. 10627

Potrzebne są panny podręczne do sukien.— Ulica Świętojerska № 14, m. 6. 10685

Potrzebna jest zaraz panna do krawieczczyzny. Sienna 27, m. 17. 10655

Potrzebna bona francuzka lub szwajcarka do dwojga dzieci. Hotel Paryski 66, od 10 do 12-ej w południe. 10643

Potrzebna zdolna panna do krawieczczyzny zaraz. Śliska № 16, m. 9. 10638

Potrzebne są pracownice do koszul fantazyjnych. Nalewki 41, m. 1. 10634

Potrzebna bona niemka na demi-place lub na stałą. Leszno 80, m. 6. 10624

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Ul. Marszałkowska 97, m. 16. 10621

Panny do okryć i staników potrzebne. Aleksandrja № 20, m. 4. 10620

Potrzebny czeladnik introligatorski. Nowy-Świat № 43, kantor fabryki „Union." 10614

Potrzebne bardzo zdolne spódniczarki do magazynu sióstr Badior. Erywańska № 9, m. 1. 10604

Panna uzdolniona potrzebna zaraz do magazynu mód A. Kołakowskiej, ulica Długa 8 a. 10599

Potrzebne są zdolne staniczarki i spódniczarki do pracowni Aleksandry, Twarda 24. 10734

Potrzebny wiejski kucharz-lokaj, zimą w Warszawie. 100 rubli rocznie. Marjensztadt mieszkania 2. 10728

Potrzebne zaraz dziurkarki i panna do maszyny. Freta 22—9. 10601

Potrzebna jest panna zdolna do ubierania kapeluszy, z pierwszorzędnych magazynów. Wiadomość: Elektoralna № 5, w magazynie mód, od godziny 7 do 8-ej wieczorem. 10726

Potrzebna jest zdolna staniczarka. Nowolipki 24, m. 17. 10773

Potrzebna osoba młoda do 2 dziewczynek, z dobrym francuskim, na stałą, z pensją rs. 10. Plac św. Aleksandra 14, m. 5. 10721

Potrzebna osoba w średnim wieku, posiadająca języki obce, jako lektorka, do towarzystwa chorej osoby. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami K. K. 10715

Potrzebne zdatne podręczne do krawieczczyzny. Bagno 4, m. 13. 10713

Podręczna do krawatów potrzebna zaraz.— Chmielna 45, m. 49. 10711

Potrzebny jest młody człowiek, izraelita, do towarzystwa starszego człowieka. Dobre świadectwa wymagane. Wiadomość: Bagno 2, mieszk, 6. 10709

Panny zdolne do staników, spódnic, rękawów i do nauki potrzebne. — „Stefanja", Świętokrzyzka 39—2. 10707

Potrzebne podręczne do krawatów, dziewczynki do nauki, zaraz płatne. Grzybowska 21—16. 10703

Podręczna do kapeluszy potrzebna do nowootwierającego się magazynu mód, Trębacka 2. Dziewczynka do nauki także zgłosić się może. 10702

Potrzebny zaraz na wyjazd do majątku na wieś administrator koszar wojskowych.— Pensji rubli dwieście rocznie, mieszkanie i całe utrzymanie. Posada dobra, spokojna, można przytem uczyć się gospodarstwa, lecz pożądany ex-wojskowy. Wiadomość: Wierzbowa, w kawiarni hotelu Angielskiego. 10694

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny.— Prosta 11, m. 8. 10749

Potrzebne panny umiejące szydełkiem, zaraz płatne. Sosnowa 11, m. 12. 10801

Potrzebny buchalter-korespondent w językach niemieckim, russkim i polskim. Oferty z podaniem warunków proszę składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana i S-ki, Senatorska 26, pod J. L. 10799

Potrzebne są panny do krawieczczyzny.— Twarda № 12, m. 18. 10811

Potrzebne panny podręczne i do nauki zaraz. Chmielna 35, m. 19. 10809

Potrzebne panny zupełnie zdatne do staników i dobre podręczne do spódnic. Marszałkowska 143, Grabowska. 10796

Potrzebna zdolna spódniczarka. Nowy-Świat № 25, m. 14. 10795

Potrzeba zaraz zdolnych staniczarek oraz spódniczarek. Elektoralna 14, m. 16. 10793

Potrzebne zdolne panny do staników. Długa 23, Szefer. 10784

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny z całodziennem utrzymaniem. — Krucza 24, m. 36. 10774

Potrzebne panny do bielizny, maszynistki i podręczne. Niecała № 12, m. 15. 10772

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne, robota stała. Nowy-Świat 27. 10765

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny.— Próżna 10, m. 9. 10758

Potrzebne panny zdatne do krawieczczyzny, podręczne. Kanonja 14, m. 1. 10756

Potrzebne panny zdolne do spódnic i do nauki. Marszałkowska 89, m. 4. 10824

Potrzebne są zaraz panny zdolne do staników. Marjańska 5, pracownia Justyny Zagorodskiej. 10826

Potrzebne są panny zdolne i podręczne do sukien. Nowolipie 57, m. 25. 10827

Potrzebne są zaraz panny do sukien zdatne i podręczne. Ulica Śliska № 41, mieszkania 23. 10831

Potrzebne są panienki do nauki krawatów. Marjensztadt 19, m. 16. 10834

Potrzebne kompletnie zdolne staniczarki, spódniczarki, podręczne i do nauki. Marszałkowska 132—4. 10833

Panny podręczne do sukien potrzebne. Leszno № 26, m. 19. 10832

Subjekt potrzebny zaraz. Wiadomość: skład wódek, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej 134. 10598

Uczennice potrzebne do magazynu mód Dreżewskiej, Niecała 1. 10775

Uczeń do kantoru potrzebny, ewangelik, z niemieckim. Oferty własnoręczne przyjmuje Kurjer dla O. U. 10695

Zdolne maszynistki potrzebne zaraz. Pracownia bielizny Jadwigi Cydzik, Senatorska № 4, mieszkania 11. 10625

Kupno i sprzedaż

A. Meble do sprzedania. Mokotowska № 21, m. 2. 10605

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 10041

Amerykańskie dwie maszyny do szycia, Singera i Whelera-Wilsona, do sprzedania tanio. Złota № 14, m. 33, od 6 do 9-ej wieczorem. 10667

A) Krowy do sprzedania. Koszykowa № 23, mieszkania 1. 10778

A) Dla WW. mieszkańców Wilna. Kupuję starożytności, antyki. W przejeździe zatrzymam się dnia 20, 21 marca w hotelu „Hana", spytać szwajcara. Kupuję pasy złotolite słuckie i inne, płacę od 100—300 rs. Gobeliny, makaty, bronzy, meble, porcelanę, tabakierki emaljowane złote. 10818

Biuro dębowe na szafkach do sprzedania.— Ulica Oboźna № 2, mieszk. 75. 10781

Dwa mundury, szynel letni szkoły realnej, gimnastyka sznurowa i dwa figusy do sprzedania. Warecka № 15, m. 8. 10782

Do sprzedania urządzenie restauracyjne.— Wiadomość w składzie mebli, Elektoralna 45, m. 3. Handlarzy wyłącza się. 10696

Do sprzedania za bardzo tanią cenę nowa maszyna do szycia nożna Improved (Buldak) familijna, z ozdobną szkatułką inkrustowaną. Za dobroć gwarantuje się. Wspólna 24, stróż wskaże. 10805

Do sprzedania używane meble wyściełane, otomana dobrej roboty i duży samowar.— Pańska 66, m. 57. 9998

Do sprzedania majątki mniejsze i większe w Galicji i Królestwie Polskiem, wille, kamienice, pałace, folwarczki oraz 3 realności i kamienice w Krakowie do zamiany na majątek w Królestwie Polskiem, blisko granicy austrjackiej, w cenie do 40,000 rs. Zgłoszenia: ajencja Krasuskiego, Mały Rynek № 6, Kraków. 9976

Dery na konie! Wybór wielki, ceny niskie, u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 318r

Fortepian do sprzedania krótki rs. 120.— Krucza 17, mieszkania 6. 10048

Fortepian wiedeński, czarny, dobry, rs. 150 sprzedaję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 10657

Fortepian czarny Hefera do zbycia tanio.— Krakowskie-Przedmieście 41—1. 10771

Fortepian mało używany, dobry, sprzedam tanio. Nowy-Świat 64, Granke. 10770

Fortepian Kerntopfa z angielską mechaniką, bardzo ozdobny, do sprzedania za 400 rs., otomana za 45. Marszałkowska 136, m. 11, od 12 do 3-ej. 10763

Fortepian do sprzedania mało używany za rs. 280. Chmielna 19, m. 5. 10762

Garnitur, garniturek, kolumny, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana. Ulica Sienna 19. 10351

Garnitur mebli za 38 rs. wyściełany. Krucza 16, m. 5. 10676

Garnitur mebli używany i otomana jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 111, mieszkania 11. 10812

Jamniki pies i suka tanio do sprzedania.— Czerniakowska 63, u szwajcara. 10337

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgart, egzystującej od 1863 roku. Grzybowska 62, sklep Nalewki 15. 10296

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Kartofli kilkaset korcy do sprzedania. Próby i ceny przy ulicy Berga 8, lokalu 2.— Przyjmują się obstalunki na korzec, dostawa co piątek. 10735

Kupuję i sprzedaję starożytności, dywany, gobeliny. M. Landsztein, Żabia № 3, wprost ogrodu Saskiego. 10704

Krajobraz dużych rozmiarów, dobrego pędzla, za połowę wartości jest do sprzedania. Ciepła 19, m. 22. 480r

Kuc rasy tureckiej do sprzedania za przystępną cenę. Chłodna 37. 10682

Kapusty dwie beczki jest do sprzedania zaraz. Rybaki № 6, mieszk. 37. 10633

Kto ma do sprzedania prasę introligatorską do złocenia. — Wiadomość: Tłomackie 13, mieszkania 19. 10628

Kostjum wiosenny bordo i pelerynka granatowa, prawie nowe, do sprzedania. Zgoda 5, mieszk. 17. 10736

Knotki do lampek nocnych wszystkich systemów, wyborowe gatunki, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 302r

Lekki powozik, w dobrym stanie, sto pięćdziesiąt rubli nabędę. Oferty przyjmuje Kurjer „Powóz." 10698

Łóżka, umywalnia, szafa do rzeczy, bielizny, biurko, stoliki. Plac św. Aleksandra 13, m. 3. 10785

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, właściciel domu. 10251

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 9169

Maszyny pięknie szyjące od rs. 15 do 110. Dzika 20, Tagszejn. 5647

Meble tanio. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 9946

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 9, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 10332

Meble. Garnitur czarny 85, orzechowy używany 60 rs., garniturek 36, perski bardzo piękny, otomana 18. Widok 22—24. 10485

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 10587

Meble z czterech pokojów, prawie nowe, pozostawiono u rządcy domu do sprzedania. Krucza 10. 8622

Maszyna pończosznicza № 14 do sprzedania. Wilcza 72, m. 1. 10738

Meble w dobrym stanie, różne rzeczy do sprzedania. Kapitulna 5, m. 11. 10686

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13. 10788

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia. — Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała № 1, 1-sze piętro od frontu, m. 28. 10815

Meble: garnitury czarne, fantazyjne, otomany, szeslongi i inne. Plac św. Aleksandra 13, m. 3. 10787

Nadszedł świeży transport raków. Ulica Krochmalna № 16, R. Kuczyńska. 10613

Nr. 32, Praga, są do sprzedania 2 dorożki, 1 sanki, 5 koni z uprzężą i liberją, wszystko w dobrym stanie, cena bardzo przystępna. 10708

Ogier kasztanowaty lat 5, rosły, 5 werszków, jeżdżony w zaprzęgu i wierzchem, do sprzedania w hotelu Polskim. 10819

Otomana duża, mała, szeslonżek bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 10789

Okazja. Kredens wielkich rozmiarów, kosztował rs. 550, do sprzedania za rs. 150.— Sprzedaje się również konsolkę palisandrową i trzy gzymsy złocone. Leszno 28, mieszkania 8. 10757

Otomany urzędowej roboty, garniturek do gabinetu sprzedam. Marszałkowska 115, m. 10. 10583

Otomanę, szafę, szeslong, garnitur sprzedam bardzo tanio. Bracka 19—8. 10637

Okrycie, żakiety mało używane tanio do sprzedania. Złota 34, m. 8. 10712

Pralnie bielizny mogą dostać oryginalny francuski atrament wieczny J. J. Journet'a z rabatem 10% w sklepie H. Feldbluma, Dzika 5. 10238

Pianino zagraniczne wcale nie używane, krzyżowe, z moderatorem, do sprzedania za rs. 400. Marszałkowska 138. Wiadomość u szwajcara mieszkań kawalerskich. 10761

Piękne urządzenie sklepowe z dużego sklepu oraz lodówka pokojowa bardzo tanio do sprzedania. Szczęśliwa № 3, róg Dzikiej № 51, mieszkania 2, od 5 do 8-ej wiecz. 10760

Pianino amerykańskiej konstrukcji, amerykan, koła landowe, platforemkę sprzedam.— Nowy-Świat 8. 10680

Pianino prawie nowe, zagraniczne i skrzypce do sprzedania. Erywańska 16, mieszkania 20. 10646

Potrzebny szynel duży filologiczny. Tamże mundur do sprzedania. Wspólna 2, mieszkania 6. 10640

Pianino czarne do sprzedania tanio. Leszno 2, lombard. 10639

Para szaf dębowych do sprzedania u stolarza. Leszno 27, mieszk. 26. 10732

Rower pneumatic, prawie nowy, do sprzedania. Śliska № 4, m. 2. 10234

Rower do sprzedania angielski Swift № 1 oryginalny, gumy dęte. Twarda 32. 10717

Rower prawie nieużywany skutkiem wyjazdu do sprzedania; pneumatyka najnowszej konstrukcji, całość silna i lekka. Sklep firmy „Brun i Syn", Senatorska 27. 10214

Rower Hilkman, Herbert et Cooper, silnej konstrukcji, mało używany, gumy zwyczajne, do sprzedania za rs. 70. Marszałkowska 114, u stróża. 478r

Rowery angielskich fabryk wyprzedaję po cenie kosztu. Skład broni, ulica Królewska 25. 9770

Rowery angielskie tanio sprzedam. Jerozolimska 8, róg Solca, stróż wskaże. 10493

Są do sprzedania kartofle kuchenne, zupełnie dobre do jedzenia, w każdej ilości. Wiadomość w administracji dóbr w Willanowie. 431r

Sprzedam garuitur orzechowy nic nie zniszczony, kryty wełną, ze stołem, rs. 75.— Szpitalna 5, w podwórzu, w lewej oficynie na dole. 10823

Szarabanik sprzedam lub zamienię na bryczkę resorową. Chłodna 37. 10683

Sprzęty kawiarniane kompletne do sprzedania zaraz. Podwale 18, w kawiarni. 10671

Szafy sklepowe do sprzedania. Senatorska № 22, m. 44. 10665

Szafa rzeźbiona nowa 25 rs. prywatnie.— Chmielna 10, m. 6. 10828

Tanio biurko orzechowe, dwa fotele, szeslong. Orla 3, m. 18. 10629

Tokarnię żelazną, suport sprzedam. Królewska 31, fabryka broni. 10607

W lombardzie akcyjnym, Krak.-Przedm. № 70, tanio do sprzedania zegarki złote i srebrne, dewizki, pierścionki, broszki, kolczyki, lornetki teatralne, lunety polowe, mikroskop, zegar złocony pod kloszem, busola. 10701

Wyjeżdżając sprzedaję stół, krzesła, lampy, meble. Śliska № 14—2. 10754

Zegar antyk, bronziki, porcelana, garnitur kameowy, fisharmonja tanio. Leszno 23, m. 19. 10825

20 wołów roboczych do sprzedania. Rudzienek p. Nowo-Mińsk. 10388

Interesa handl. i majątk.

„Aptekę wiejską sprzedaję na dogodnych warunkach. Wiadomość: Kamieniec Litewski, Szaciłowski." 10436

Apteczny skład w Warszawie sprzedam.— Oferty w kantorze Kurjera pod „Okazyjne kupno". 9861

A. 2,000 do 3,000 rs. potrzeba do interesu egzystującego lat kilkadziesiąt, dla powiększenia takowego, albo wspólnika lub wspólniczki z takimże kapitałem. — Oferty poste-restante dla „Kapitał № 30." 10673

Bardzo korzystny interes do odstąpienia za małe pieniądze, na prowincji, w miejscowości fabrycznej, bogatej, pracownia sukien z wyrobioną kilkoletnią praktyką. Ogrodowa 49, m. 4, od godz. 9 do 11-ej, 10658

Dom do sprzedania w bliskości Saskiego ogrodu. Wiadomość: Królewska 47, u rządcy domu. 10630

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberski. Ul. Piwna № 18. 10609

Do sprzedania sklep spożywczo-kolonjalno-dystrybucyjny w dobrym punkcie, z wygodnem mieszkaniem, za przystępną cenę. Marszałkowska 88. 10606

Do wydzierżawienia albo do sprzedania zaraz lub od św. Jana 1895 r. folwark Wąwał, 10 włók, z łąkami, nad Pilicą, dobry dom mieszkalny murowany, blisko Tomaszowa Rawskiego. Wiadomość w zarządzie dóbr Tomaszowskich. 8988

Do wydzierżawienia ogród owocowy i warzywny o 3 wiorsty od rogatki, 6 morgów przestrzeni. Letnie mieszkanie z 3 pokojów i kuchni złożone, dom w ogrodzie. Tamże do sprzedania lando i bryczka, para koni 6-letnich powozowych i 10 krów ładnych. Bliższa wiadomość u W-go Romanowskiego, Krakowskie-Przedm. № 15. 10229

Do sprzedania w Płocku duża nieruchomość przy ulicy Nowy-Rynek № 204a i Królewieckiej № 205. Wiadomość u właściciela w Warszawie, Świętojańska № 5—25, 1-sze piętro. 10731

Jest do odstąpienia kawiarnia. Ulica Aleksandrja № 2. 10662

Jest do ulokowania na 1-szy numer hypoteki rs. 4,000. Wiadomość: Sienna № 1, sklep mydlarski. 10615

Kawiarnia do sprzedania przy ulicy Świętokrzyzkiej № 31. 10669

Kawiarnia wraz z obiadami do sprzedania: Wiadomość: Plac św. Aleksandra 12, mieszkania 18. 10816

Kawiarnia bardzo tanio do sprzedania z powodu posady. Szeroka Freta 8. 10783

Mydlarnia z dystrybucją jest do sprzedania. Ulica Pańska № 18. 10603

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Ul. Leszno 33—21. 10716

Magle do sprzedania. Piękna 21. 10098

Okazja! Magazyn mód, połączony z damskiemi artykułami kurantowemi, egzystujący lat 18 do sprzedania. Marszałkowska 116—5. 10418

Ogród warzywny i owocowy zaraz do wydzierżawienia bardzo tanio. Wiadomość: Leszno 46, Chamiec. 10750

Posiadłość wiejską niedużą, ze sporym ogrodem, niezbyt daleko od Warszawy, chcę nabyć lub też domek z ogrodem na krańcach Warszawy kupię. Oferty sub „Posiadłość" przyjmuje Kurjer Warsz. 10746

Potrzebny zaraz na wyjazd na wieś zdolny młynarz, któryby się podjął restauracji młyna wodnego, a następnie mógłby takowy wziąć w dzierżawę, z niewielkim kapitałem. Interes dobry. Wiadomość: ulica Wierzbowa, w kawiarni hotelu Angielskiego. 10693

Pracownia sukien i okryć damskich, z wyrobioną klijentelą, jedna z lepszych firm, do odstąpienia. Wiadomość: Pańska 18, m. 15, od 12 do 2-ej. 10798

Pralnia do spzzedania, egzystująca od lat trzech, z powodu zmiany interesu i choroby właścicielki. Tamże potrzebne są zdolne prasowaczki. Ul. Krochmalna № 9. 10670

Potrzebny plac ze składem w okolicach ulicy Marszałkowskiej. — Wiadomość u M. Rothberg i S-ka, Żórawia 36. 10648

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu.— Ulica Śliska № 11. 10610

Piwiarnia (Bawarja) w dobrym punkcie do odstąpienia. Wiadomość: Krochmalna 36, w składzie wódek. 10427

Potrzebny wspólnik do interesu przemysłowego bardzo pewnego, z kapitałem rs. 600. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod H. H. 10345

Rs. 2,000 mogę złożyć jako czynny wspólnik. Oferty złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. O. A. 10821

Restauracja z całem urządzeniem, obszernem pomieszczeniem i numerami, jest do odstąpienia zaraz z powodu śmierci właściciela, Biała, gub. siedlecka. Wiadomość na miejscu, Borkowski i Chłodna 2, skład W-go A. Bieleckiego. 10608

Rs. 1,500 do 2,000 potrzebne zaraz na dobrą gwarancję. Bliższa wiadomość: ul. Berga № 11, w sklepie niciarskim. 10714

Sklep mączny, dobrze procentujący, do odstąpieuia na przystępnych warunkach.— Wiadomość na miejscu, ul. Sowia № 1. 9822

Sklep nabiałowy, ładnie urządzony, zaraz do sprzedania. Leszno 33. 10344

Sklep spożywczy w dobrym punkcie, ulica pryncypalna, pieczywo opłaca komorne, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Cena 180 rubli. Wiadomość: Żelazna 38, m. 9. 10689

Sklep wiktuałów do sprzedania. Marjensztadt № 11. 10674

Sklep spożywczy oddawna egzystujący, przynoszący utrzymanie rodzinie, sprzedam za przystępną cenę z powodu słabości żony.— Świętojańska 23, mieszkania 5. 10660

Sklep spożywczy do sprzedania. Cena przystępna. Piękna 44. 10656

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania za 70 rs. Wiadomość: Stare-Miasto № 11, m. 14, od godz. 3 do 4-ej. 10626

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Drewniana № 11. 10597

Sklep spożywczy, mieszkanie frontowe, sprzedam tanio. Grzybowska 18—7, oficyna. 10745

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu interesów familijnych. — Ulica Pańska № 81. 10759

Skład węgli do wynajęcia. Grzybowska 51. 10797

Sprzedam o dwie mile szosą, o wiorstę od kolei, 45 mórg ze znakomitem zabudowaniem, inwentarzem, lasem i ogrodem owocowym oraz sadzawkami za sumę rs. 3,600. Korzystne dla pp. ogrodników. Wiadomość: ul. Browarna № 17, m. 7. 10810

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Żytnia 30. 10804

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania. Tamże utensylja felczerskie. Wiadomość Biuro ogłoszeń Rajchmana, ulica Senatorska 26. 10803

Skład materjałów aptecznych, dobrze prosperujący, w Mokotowie, z powodu zmiany interesu do sprzedania w każdym czasie.— Tamże 3,000 funtów soku wiśniowego z cukrem i bez cukru, po bardzo niskiej cenie. 10727

Wypłacę tytułem komisowego mniej więcej znaczną sumę temu, kto zajmie się wyszukaniem i wskazaniem osób, chcących jako koloniści osiedlić się na Kaukazie, w okręgu Czarnomorskim i nabyć w owej miejscowości obszar ziemi około 800 dziesięcin, który może być sprzedany na bardzo dogodnych warunkach. Szczegółowe informacje: ulica Piękna № 44, mieszkania 5. 10335

Wspólnika (wspólniczki), kapitał 200 rs. potrzebny, interes dobrze procentujący.— Oferty: Stalowa 4, m. 13. 10687

Willa „Sielanka" do sprzedania, wydzierżawienia. Wspólna 16—8, od godziny 1-ej do 3-ej. 10830

Z powodu wyjazdu sprzedaję sklep wiktuałów z towarem, urządzeniem 160 rs. Karmelicka 11, m. 21. 10451

23 włóki blisko Warszawy dobrego gospodarstwa, z wygodnym domem mieszkalnym, sprzedam bez pośrednictwa. Aleje Jerozolimskie 25, m. 5. 10040

2,000. Ktoby pożyczył 2,000 rs. na hypotekę majątku, otrzyma w procencie letnie mieszkanie z całodziennem utrzymaniem dla dwóch osób przez parę miesięcy i procent 4%. Oferty proszę składać do Kurjera pod R. Mr. 10764

8,000 łokci kwadr. gruntu i dom drewniany do sprzedania za rogatkami Belwederskiemi. — Wiadomość: ul. Świętokrzyzka № 9, m. 9. 10733

10,000, 5,000, 2,000 rubli i inne do wypożyczenia na domy w Warszawie. Sumy hypotekowane nabywam. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od godziny 3—5-ej. 10748

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 206r

A. Przeprowadzki na specjaluych wozach, opakowania mebli, wysyłki i odbiory towarów najtaniej załatwia kantor przewozowy Henryka Fruchtmana. Żabia № 3. Telefonu 679. 10143

A. Opakowania, przeprowadzki, ekspedycja na kolej, bardzo tanio. Ulica Bracka 19—8. 10635

Do wynajęcia pokój frontowy, na 1-m piętrze, elegancko umeblowany, z usługą, samowarem. Może być z obiadami. Pańska 16, mieszkania 3. 10612

Do wynajęcia zaraz lub od 1 maja mieszkanie, z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu. Wiadomość: Wilcza 25, m. 4, od godziny 12 do 4-ej po południu. 10316

„Konkurencja" kantor przewozowy, Erywańska, (plac Zielony) № 11, podejmuje się przeprowadzek w mieście i na letnie mieszkania, załatwia wszelkiego rodzaju wysyłki i odbiory z kolei, statków parowych i t. p. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe z własnej fabryki, po cenach przystępnych. Pakuje meble, lustra, dzieła sztuki i t. p. Przyjmuje meble na przechowanie z asekuracją. 10807

Od św. Jana w okolicy między Aleją Jerozolimską do Koszykowej, potrzebny jest lokal 10 do 12-tu pokojów, lub też dwa lokale: 3 do 4-ch i 7 do 8-u pokojów, łączących się z sobą. Oferty należy adresować: Hoża № 22, do Inspekcji Szkół miasta Warszawy. 10742

Od 1-go kwietnia do wynajęcia mieszkanie z dwóch pokoi. Ulica Parkowa № 19, za rogatką Belwederską, wiadomość na miejscu. 10654

Od 1-go kwietnia pokój do wynajęcia, przy porządnej rodzinie. Podwale 6—4. 10661

Poszukuję od 1 lipca r. b. lokalu na kantor, złożonego z 3-ch pokoi i pomieszczenia na skład towarów, najmniej 20 sążni kwadratowych objętości, parter, blizko ogrodu Saskiego. Oferty: Nowo-Senatorska 8, m. 6. 473r

Pokoju przy inteligentnej rodzinie poszukuję od 15 kwietnia. Oferty przyjmuje Kurjer „Zofja." 10282

Poszukuje się od 1 lipca 3—4 pokoi, suchych ciepłych, słonecznych, z kuchnią i wszelkiemi wygodami, dla dwóch osób, komorne może być wypłacane za pół roku. Oferty: Krucza 16, m. 2. 9607

Potrzebne jest mieszkanie w okolicy Alei Ujazdowskiej, składające się z czterech lub pięciu pokoi, z ogrodem, nie wyżej jak jedno piętro. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami O. L. 10705

Poszukuje lokalu w środku miasta, składającego się 4—5 pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami. Oferty z podaniem ceny nadsyłać proszę na Senatorską № 8, mieszkania 1. 10718

Poszukuję od 1 lipca 5 u pokoi, w domu gdziebym miał administrację lub zarząd domu,—będę dopłacał. Wiadomość: Wspólna 24, m. 7, front od Wspólnej. 10740

Pokój do wynajęcia duży, widny, umeblowany ładnie, za cenę przystępną, z obiadami lub bez. Widok 17, m. 3, od 3 do 6-ej. 10817

Pokój do wynajęcia, z meblami, usługą i samowarem. Wiadomość: hotel Saski № 131. 10752

Potrzebne od lipca dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 wejścia, blizko środka, skanalizowane. Ogrodowa 6—11. 10808

Pomieszczenie dla przyzwoitej panienki. Bednarska 24, m. 23. 10780

Pomieszczenie dla panienki z fortepianem zapewnia się opieka rodzicielska. Wspólna № 14, m. 6. 10641

Pokoju umeblowanego poszukuje młody człowiek, urzędnik kolejowy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „O. P." 10724

Pokój z meblami przy rodzinie, dla porządnej panienki. Wiejska № 3, mieszkania 8. 10645

Pokój rs. 6, drugi meblowany, odnajmę kobietom inteligentnym. Marjensztadt 22. 10653

Potrzebny pokój frontowy, parter, osobne wejście. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Logement." 10668

Potrzebny sklep mały z mieszkaniem, na dystrybucję, od św. Jana. Ulica Żórawia 4—8. 10677

Sklepy dwa z piwnicami i mieszkaniem do wynajęcia na szynk, restaurację lub oddzielnie na wędliny, dla felczera. Sienna 22. 10720

Sklep do wynajęcia, w którym była kawiarnia lat 15. Piwna № 37. 10753

Stajnia potrzebna jest od 1 kwietnia na 6—8 koni, w blizkości Leszna. Wiadomość: Leszno № 22, w sklepie Dąbrowskiego. 10322

Zakład przemysłowy potrzebuje pięć dużych, widnych sal. Oferty z ceną dla O. U. przyjmuje Kurjer. 10699

3 pokoje, kuchnia, (1-e, 2-e piętro, oficyna), potrzebne od lipca. Oferty sub „189417" przyjmuje kantor Kurjera. 10692

8 pokojów i kuchnia, od frontu, wszelkie wygody, od 8 kwietnia do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej № 86, 3-e piętro, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. 10602

Letnie mieszkania.

Do wynajęcia letnie mieszkanie, złożone z 3-ch pokoi, pomiędzy lasami, jedna wiorsta od miasta Zakroczymia, bardzo wygodne. Wiadomość: powiat Płoński: przez Zakroczym, we wsi Chędryszynie, u Motaka. 10779

Letnie mieszkania doktora Koralkiewicza, blizko Wołowina Petersburskiej kolei, las sosnowy, kąpiel rzeczna, dostawa żywności zapewniona. 10600

Letnie mieszkania tanie, piękne, półtorej wiorsty od Rudy Guzowskiej, pod lasem, do wynajęcia na kolonji Papiernia u Jankowskiego. 10748

Letnie mieszkania w Mrozach (stacja kolei W.-Terespolskiej) z meblami, w miejscowości zdrowej i lesistej, nie najmują się osobom wyznania mojżeszowego. 9730

Doniesienia rozmaite.

A. Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4. Nowy-Świat 31. 437

Andrzej Przyborek zgubił na polu Mokotowskiem kwit na rs. 85. Uprasza o oddanie tegoż za nagrodą rs. 2, na Kruczą № 8. 10631

Chce się wyuczyć krawatów. Oferty z oznaczeniem ceny składać w kantorze Kurjera dla G. S. 10651

Dnia 26 b. m. zrana, z domu Nowo-Senatorska № 4, zaginął mops, wabiący się Bobi. Znalazca zechce odporowadzić do stróża domu, za nagrodą. 10486

Dowód zastawowy za № 31557 warsz. akc. tow. pożyczkowego filji 2-ej Krakowskie-Przedmieście № 70, zaginął. 10666

Do lekcyj tańców brakuje 2-ch par. Wiadomość: Marszałkowska 71—20. 10617

Farbuje, pierze, wyplamia garderobę męzką i damską. Farbiarnia: Leszno 26. 10420

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe przyjmuje pokrycia, reparacje po cenach możliwie najniższych. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 10792

Opakowania i ekspedycje uskutecznia sumiennie stolarz Zieliński. Ulica Krucza № 49. 10664

Przyjmuje się robota sukien damskich, jako też udziela się nauke kroju systemem francuzkim. Praga, ulica Wołowa 26, mieszkania 8. 10611

Rolety, markizy, przerabianie mebli, materacy, bardzo tanio. Bracka 19—8. 10636

Urządzenia sklepowe, tańsze i droższe wykonywa gustownie Zieliński. Ulica Krucza 49. 10663

Wyprzedaż filcowych kapeluszy, świeżo ubranych. Jadwiga Przewóska. Niecała 10, mieszkania 8. 10586

10 rs. nagrody, 21 marca zginł stary, czysto biały, mały pudelek ostrzyżony, wabi się „Dżek." Ze łzami proszę wskazać, lub odprowadzić tegoż: Książęca 6. 10747

99 Marszałkowska. Elegancko ubiera Panów, sprzedaję garderobę męzką niedrogo magazyn Chmurczyńskiego. 8496

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Марта 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).